

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie,
m. 4 k. 30, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosłanie do domu do-
płaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

Dziś: Ś. Ludwika Króla Fran.
Środa: ŚŚ. Zefiryra P. i Róży P.
Czwartek: ŚŚ. Cezarjusza i Przen. Ś. Kazim.
Piątek: Ś. Augustyna B. Dokt. Kościół.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY CZWARTY.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 0. | Długość dnia godzin 14 minut 3.
Zachód „ „ 7 „ 3. | Ubyło „ „ 2 „ 40.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Na prowincji i w Cesar-
stwie, wynosi rocznie rub. sr. 3.
(w tem mieści się już opłata pocis-
towa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Sobota: Święcie Ś-go Jana Chrzciela.
Niedziela Ś. Joachima Ojca. N. M. P.
Poniedziałek: Ś. Rajmunda W.
Wtorek: ŚŚ. Idziego Opatu Wiktora B.

— Komitet tegorocznej Warszawskiej Wystawy Rol-
niczej w dalszym ciągu poprzednich ogłoszeń o na-
grodach przeznaczonych na wystawę przez Instytucję
i osoby prywatne podaje do wiadomości ogółu, że Ra-
da CESARSKIEGO Moskiewskiego Towarzystwa Gospo-
darstwa Wiejskiego, nadesłała do dyspozycji Komitetu
rzeczonych wystawy trzy medale srebrne, dla przyzna-
nia: jednego z nich za płody rolnicze, drugiego za by-
dło rogate, a trzeciego za maszyny rolnicze, według
uznania Komitetu Wystawy. — Członek Komitetu, Za-
rządzający Korespondencją, Radca Stanu Blumenfeld.

Lista wystawców, którzy nadeszłą okazy na Wystawę
rolniczą w Warszawie, we wrześniu r. b.
(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 184).

Plk Jakób z Warszawy: pompy gorzelniane do oko-
wity i do gaszenia pożaru, naczynia używane do
miary to jest wiadro i jego części, miary taśmo-
we, miary do drzewa, koni, bydła, wagi decy-
malne, leżące, sprężynowe, bezmiany do listów,
wagi do obliczania mączki w kartoflach, waży
do zboża, dynamometry, barometry metaliczne i
merkurialne, termometry pokojowe do oranże-
rji, gorzelnii, browarów, próby do wódek, mleka,
octu, oleju, ługu.

Finkielhaus Szymon, właściciel fabryki żelaza kutego
Humer i Świątek, z gminy Samsonowskiej: lem-
ieszce radlice, blachy, czyli lemieszce galicyjskie,
narogi czyli sochy i żelazo sztabikowe.

Zeitler Andrzej z Warszawy: maszynki do prania bie-
lizny i wyciśniczka.

Walczakiewicz Franciszek z Warszawy: model przy-
rządu ratowania podczas pożaru ludzi i wszel-
kich przedmiotów.

Scholtze Adolf i Aleksander z Warszawy: płaty weł-
niane i konopne używane w fabrykach cukru,
olearniach i browarach.

Drössler Karol z Neutitschein (Morawja): maszyny rol-
nicze.

Troetzer Adolf z Warszawy: sikawek pożarnych sztuk
ośm, pompy podnoszące, przenośne, stałe, ma-
nege, prasa do cegły.

(Prócz tego dozwala zwiedzającym wystawę
obejrzeć budowę studni artezyjskiej w posesji
Nr 1600).

Zembrowski Fryderyk ze Złotej: pogłębiacz.

Sucheni Józef z Gidła: pług własnego pomysłu.

Silberbaum bracia z Warszawy: maszyny do szycia
(extra konkursu).

Schule et Comp. z Frankfurtu nad Menem: wentylato-
ry większe i mniejsze, exhauster, kuźnie polowe.

Deklarację przedstawiają **Kraft i Kuksz**
w Warszawie.

Lloyd et Sous z Londynu: młynek ręczny do mielenia
zboża, nr. 1, nr. 2, nr. 4.

Deklarację przedstawia **A. Rodkiewicz z War-
szawy.**

Knoche Chr. z Aschersleben: wypielacz większy i mniej-
szy, pług na 2 konie do głębokiej orki.

Noel z Paryża: sikawki i pompe.
Deklarację przedstawia **A. Rodkiewicz z War-
szawy.**

Mursay et Com. z Banff Foundry (Szkocja): młocarnia.
Deklarację przedstawia **A. Rodkiewicz z War-
szawy.**

Rodkiewicz A. z Warszawy: pługi, brony, głębosz
wrzesiński, nóż do nowin, extyrpator, drapacz
trójkątny, wypielacz, kopaczka do kartofli, siecz-
karnia włosciańska, młocarnia ręczna, toczydło
amerykańskie.

Finkel et Wille z Warszawy: kuchnie żelazne, piece
żelazne, drzwiczki hermetyczne.

Sztark Gustaw z Warszawy: wyroby ślusarskie, oku-
cia do drzwi i okien w oddzielnych szafach.

Szumlakowski Piotr z Jarostawia (Szląsk austriacki):
aparatus miedziany do gorzelnii.

Manzel Józef z Warszawy: wyroby z kamienia, trep,
pokrycie na filar murywany, kadź, koryto, żłób,
kamienie szlifiernie do prostych narzędzi i żni-
wiarek.

Böhmer Edward et Comp. z Warszawy: wagi decy-
malne.

Troetzer Jan z Warszawy: aparatus gorzelane dystyla-
cyjne.

Petzold Edward z Warszawy: koła i drzewa z którego
są wyrabiane.

Sperling Juljusz z Warszawy: wagi decymalne różnej
wielkości.

Scholtze i Rephan z Warszawy: kocioł zacierny, mię-
szadło mechaniczne z wiatraczkiem, dwie ma-
szyny parowe, pompa centryfugalna, elewator
do kartofli, gniotownik, beczki do okowity, rury
żelazne lekkie.

Sarna M. S. z Płocka: sieczkarnia konna, sieczkarnia
ręczna, wialnia amerykańska, pługi żelazne.

Berent Karol z Warszawy: model maszyny parowej,
polarymetr, barometr, termometr, wakometr,
komplet prób.

Teppar z Paryża: maszyny do czyszczenia zboża.

Wilczyński M. z Hamburga: maszyny.

Homolacz Wilhelm z Ithowca: podczynacz Wilhelma
Homolacza.

Mück Wilhelm z Warszawy: taśmy do bryczek, po-
pręgi do siodel, przyrządy gimnastyczne, uprząż
na konia, kieszki do sikawek, uździennica.

Alexandrowicz Benedykt z Warszawy: rejestra gospo-
darskie, broszury rachunkowe, pisma naukowe
gospodarskie.

Cramer Karol z Siedlisk: rejestra folwarczne.

Gebethner Gustaw z Warszawy: książki rolnicze (ex
tra konkursu).

Kargol Wincenty z Puszek: opis gospodarstwa na ma-
łej przestrzeni.

Lipski Ludwik z Piskorowa: rachunki i kontrolle go-
spodarcze.

Potocki hr. Artur z Staszowka: opis folwarku Rytwia-
ny, rachunkowość szczegółowa i ogółowa w do-
brach staszowskich.

Sanguszko ks. Roman z Sławuty: buchhalterja leśna i
kontrola, księgi, taryfy, bilanse, dzienniki przy-
chodu i rozchodu, kwitariusze i księgi kassowe.

Szumlański Adolf z Warszawy: Rachunkowość i buch-
halterja gospodarska (dwa tomy).

Werner Józef z Lesmierz: opis gospodarstwa wiej-
skiego w dobrach leśmierskich oraz urządzenie
takowego.

Werner Tomasz z Włostowic: opis gospodarstwa na
małej przestrzeni.

Instytut Agronomiczny z Nowej Aleksandrii: plan i
opisanie pola doświadczalnego.

Zakrzewski Feliks z Stawu: opis gospodarstwa na fol-
warku Stawu.

Printz von Mikołaj R. R. Stanu, Prezes Departamentu
Izby Sądowej z Charkowa: książka o dzierżawie
majątków ziemskich (extra konkursu).

Szuster Antoni z Warszawy: rachunki gospodarskie,
rejestra, kwitariusze, kontrolle rozmaite.
(Dalszy ciąg nastąpi).

Wiadomości miejscowe.

— Warszawa znowu nawiedzona została silnym po-
żarem.

Wczoraj o godzinie 5tej po południu pokazał się o-
gień wśród posesyj przy zbiegu ulicy Kruczej i Nowo-
grodzkiej.

Buchające kłęby czarnego dymu zapowiadały pożar
groźny. Jakoż zanim straż ogniowa zdążyła w całym
pędzie przybyć na miejsce, już paliły się komórki
i stajnie drewniane w posesji Nr. 10 od ulicy Kruczej,
należące do piekarni p. Bartza w sąsiedniej posesji
p. A. Striegla Nr. 8 od ulicy Nowogrodzkiej stał
w płomieniach dworek frontowy, nadto ogień obejmował
zabudowania frontowe i oficyny w domach Nr. 6
i 8, od ulicy Nowogrodzkiej należących do Hersza Luft-
biers.

Wiatr niósł płomienie daleko i przez chwilę niebez-
pieczeństwo groziło domom drewnianym po lewej stro-
nie ulicy Nowogrodzkiej, na których zaczynały się tlić
już dachy gontowe.

Energiczny ratunek wszystkich pięciu części straży
ogniowej opanował pożar w ciągu godziny, tak iż od
ulicy Nowogrodzkiej spaliły się dwa drewniane domy
frontowe Nr. 6 i 8.

W pierwszym z nich spłonęła oficyna parterowa mu-
rowana, kryta blachą; w drugiej zaś uszkodzoną zosta-

bo przecież nie mogą być zawsze na łasce tego rudego
Mordki, który ma fałszywą miarę i pruskie płótna
za francuzką webę sprzedaje.

A dwie córki rumiane i zdrowe jak rzodkiewki za-
śpiwają chórem:

— Papiu najdroższy! Pojedziemy z tobą do War-
szawy bo musimy i Modrzejewską zobaczyć i państwa
Karolów odwiedzić, i Bluszcz zaprenumerować, i ka-
pelusz na jesień kupić. Ty nam przecie nie odmówisz,
papeczku najlepszy?

W rezultacie, biedny wieśniak zmuszony jest wszyst-
kie zarobione pieniądze w trzos sypać i wieźć do War-
szawy na pewną zgubę.

A winna temu głównie: Wystawa Rolnicza.

* * *

Skąd ci ludzie wracają? z letniej wracają wycieczki,
Wiozą odzież zniszczoną, nuda ich twarze powleka,
Za nimi służba dźwiga ciężkie tłumoki i kufrы
Lecz im samym nie ciężo lżejsza od pióra sakiewka
Poglądają przed siebie — i polecają się Bogu.

Czyż po cudach obczyzny takie zostaje wrażenie?
Karlsbadzkich wód kryształę czyliż są smutków kry-

(nię?)
Každy z nich kiedy siadał w wagon safranem wybity
Uśmiechnięte miał lica, trzosem pobrząkał wesoło —

POZBIERANE.

Jestem jako to biedne pachole, które za wozami
pszenicą ładownemi goni, chwytając skwapliwie każ-
dy upadły z nich kłosek.

Wozów mnóstwo i pszenicy na nich dostatek, a je-
dnak pachole z próżnemi najczęściej rękoma powraca
do domu.

Czasem skąpy gospodarz zbierać nie pozwoli; cza-
sem z wiatrem i z wróblami bić się trzeba o zdobycz
czasem także los jakby na igraszkę zrzuci z wozu sa-
me puste kłosa, z których słoma tylko, nie ziarno.

I cóż mu przyjdzie ze słomy!

Ci co go w chacie czekają głodni są, więc im ziar-
na potrzeba; bo ziarno to mąka, bo ziarno to chleb.

Gdy ziarna nie przyniesie, ofukną go, i powiedzą:

— Zbierać nie umiesz..

A nikomu z nich na myśl nie przyjdzie skąpstwo
gospodarza, chciwość wróbli i losu umyślnie szyder-
stwo!

Czytelnicy moi! i wam ziarna potrzeba i wy za
słomę gniewać się będziecie. Czyńcież co się wam
słusznem zdaje, lecz pamiętajcie zarazem, że wedle
słów poety: „rozumieć znaczy przebaczać..“

Milknie już w polu rozgłośna sierpów muzyka.

Żniwa się kończą a rolnik liczyć poczyna zyski
i straty. Kto jedzie gościńcem spostrzeżę w promie-
niach słońca długie szeregi armji w złocisty rysz-
tunek przybranej..

To kopy misternie ze snopków związane i czekające
żeby dziarski parobek na wóz je włożył i krakowiaka
przyśpiwując zawiózł do stodoły.

Im grubsze kopy tem lepsza mina u wieśniaka.
W tym czasie zaczyna się jego karnawał. Hej! hej!
niech tylko zbory pod klucz schowa i ze skroni znoj
obetrze, dopieroż wása pokręci, zaklnie siarczyście i
żydami zacznie potrząsać!

W tym roku jednak na odpoczynek mało ma czasu.
Ledwie, że skończy w polu robotę, jużci zaraz honor
obywatelski na Wystawę jechać mu każe. Od obowią-
zku uchylać się nie można, tem więcej iż zdaje on *ad*
bonum publicum, a przytem, jakże nie zaimponować
tym mądrym warszawiakom, którzy czyhają tylko na
to, żeby ze szlachcica naśmiewać się mogli!

Przyjedzie więc, i to nie sam ale z czeladką całą.

Małżonka bowiem powie mu z umizgiem:

— Jacusiu, serce! Zdarza się tak piękna okazja
zrobienia sprawunków, jakże z niej nie korzystać.

W miasteczku wszystko drogie i w złym gatunku, a
jak się do Warszawy pojedzie, to jest przynajmniej
w czem wybierać i za co płacić. Zabierzesz więc mnie,

ła duża dwupiętrowa oficyna murowana. Od ulicy zaś Kruczej w posesji Nr. 10 spaliły się komórki i stajnie i mocno została uszkodzona jednopiętrowa oficyna murowana.

Mieszkańcy tych zabudowań ponieśli znaczne szkody w ruchomościach, które w części tylko zdołali wyratować.

W największem niebezpieczeństwie znajdowali się mieszkańcy dwupiętrowej oficyny murowanej w domu Nr. 8.

Trzy boki tej posesji były w ogniu, czwartą, wspomnianą właśnie oficynę, płomienie także obejmowały, ramiy u okien i belki pod dachem się tliły, tymczasem mieszkańcy nie mogąc wyjść na podwórze otoczone ze wszech stron płomieniami i nie mając innej drogi do ucieczki zagrożone mieli nie tylko mienie ale i życie.

Chwytnością zatem ostatecznych środków wybili oni w tylnej ścianie w lufcie kominowym duży otwór i przezeń powyrzucali rzeczy i sami się ratowali ucieczką na ogród posesji Nr 3 od alei Jerolimskiej. Na szczęście ratunek straży ocalił tę kamienicę.

Z małym wyjątkiem wszyscy mieszkańcy spalonych lub zniszczonych domów należą do klas mniej zamożnych. Miłosierdzie publiczne znowu więc musi wziąć tych biedaków w swą opiekę.

Pożar ugaszono zupełnie o godzinie 8 wieczorem.

Przy ratunku nie obyło się bez wypadków. Przy wyjeździe oddziału straży ogniowej z ratusza konie zaprzężone do sikawki poniosły z podwórza na plac skutkiem czego jadący na sikawce strażak Świątkowski spadł na bruk i pokaleczył głowę i nogę. Przy przejeździe znowu oddziału straży z Nowego Świata na rogu przy ulicy Książęcej konny strażak Bozym, uderzony dyszlem beczki spadł z konia mocno potłuczony. Koń zaś uległ silnemu zranieniu.

Przy samym ogniu kapitan 4tej części, Tur, uderzony został deską w plecy, a feldfelbel 5tej części, Piotrowski, w rękę.

— Dowiadujemy się, że jedna z literatek tutejszych zamierza pomnożyć naszą literaturę powieściową przykładem utworu Wernera: „Gebrochene Fesseln“ (Skruszone Więzy).

— Zapowiedziane wczoraj w sali Towarzystwa Dobroczynności posiedzenie Stowarzyszenia Merkury odłożonem zostało do dnia dzisiejszego na godzinę 5-tą po południu.

— Słychać w sferach artystycznych, że w zimowym sezonie ma być przedstawionym dramat Szekspira p. n. „Ryszard III“ i, w którym przedstawicielem tytułowej roli będzie Królikowski.

— W Druskiennikach w zeszłą sobotę odbył się koncert pana Marka Sokołowskiego gitarzysty ze współudziałem amatorów miejscowych bawiących tam na kuracji. Rezultat koncertu był bardzo zadawalający. W tych dniach wielu już kurujących się, wyjechało z Druskiennik.

— Z różnych stron donoszą nam, że jarzyny wszędzie prawie są popalone. Za to zbiór ozimin w średnich rezultatach dość pomyślnie wypadł.

— Front posesji Nr 7 przy ulicy Twardej wraz z przytykającym do niej parkanem murowanym, rozbiera się, celem postawienia w tem miejscu okazałego domu.

— Kacper Semadeni, który najdotkliwiej ucierpiał przy ostatnim pożarze Lublina, w miejscowym „Kurjerze“ składa podziękowanie mieszkańcom ratującym z poświęceniem szczątki jego mienia.

— P. Fr. Osterman magik, o którego przybyciu

donosiliśmy, dawszy kilka przedstawień w Skierniewicach u ks. Barjatyńskiego, popisywać się będzie we czwartek w teatryku Dobroczynności.

Sztukmistrz ten posługuje się językiem czeskim.

— P. Adam Chodyński zamierza ogłosić zbiór rzeczy kaliskich p. t. „Calissiana“. Wszystkie sprawy Kalisz obchodzące miały się tu pomieścić i tak: monografie historyczne kościołów, instytucji, opisy miejscowości, rejestr dawnych praw Kaliskich i t. p.

Z niezależnych jednak od autora i nakładcy przyczyn, zbiór ten musi być rozdzielony i wydawany w pojedynczych tomach, a na początek podaje nam autor dziełko p. t. „Kościół i Klasztor O. O. Reformarów w Kaliszu“.

Po wstępie serdecznie napisanym, czytamy dokładną kronikę historyczną kościoła i zgromadzenia, dalej wiadomość o misjach apostolskich, syndykach i dobrodziejach zakonu, za tem słowo o tercjarzach i tabela chrztów, ślubów małżeńskich i najobszerniejszy, zebrany z mrówczą pilnością spis osób pochowanych w grobach i na cmentarzu kościoła tak zakonników jak i świeckich.

Jeżeli dodamy do tego wyborny obraz kościoła, objaśniony drzeworytami u Brokhauza wykonanymi, to przedstawi się nam najdokładniejszy obraz tej starożytnej świątyni i jej stróżów.

Nietylko stona literacka lecz i zewnętrzna, jedna sobie sympatję czytelnika, któremu nieobojętną pewnie będzie wiadomość, iż w krótko wyjdzie tegoż autora rzecz p. t. „Dawne ustawy miasta Kalisza“.

— P. Cieslewski, na którym bardzo długo spoczywał obowiązek pierwszego i jednego tenora naszej opery, wyjechał za dziesięciodniowym urlopem, po czym rozpocznie znowu swą sumienną działalność.

— Zwiedzając wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych spostrzegliśmy, iż wiele osób dzierżyło w sali wystawy laski, parasole i parasolki. Ze względu iż o przypadek pociągający za sobą uszkodzenie rzeźby lub obrazu nie trudno, powinnaby Dyrekcja pójść za przykładem zagranicy, gdzie we wszystkich galerjach i zbiorach posiadanie takowych rekwizytów jest wzbronione. Składa się je zwykle w przedstunku za opłatą kilku kopiejek a tym sposobem dzieła ustawione w sali są już zupełnie bezpieczne.

— W niedzielę na deskach Teatru Letniego ukazała się jednoaktowa komedia Moliera p. t. „Sganarel“.

Czas przecież po „Tricochu“ i „Homarzu“ oczyścić czemś uczniem, niezdrową atmosferę.

— Dnia 18go czerwca silny grad, spadł w nocy podczas burzy wybił zboże ozime i jare we wsi Stawiskach, w powiecie Rypińskim, na przestrzeni około 200 morgów i w dobrach Lipce w tymże powiecie—na przestrzeni 25 morgów. (Dz. W.)

Szanowny Panie Redaktorze!

W Nrze 181 „Kurjera Warszawskiego“ z dnia 20 b. m., zamieszczony został artykuł podpisany literą K., w którym autor oskarża się na niegrzeczne jakoby i uwłaczające uczuciom wstydu niewieściego obejście się służącego przy łazienkach w Hotelu Europejskim. W poczuciu bezstronnej sprawiedliwości zechcesz Szanowny Redaktorze umieścić w piśmie swoim kilka słów objaśnienia. Fakt o którym autor artykułu zdaje się mówić, jest tak niezwykłym w pomienionym zakładzie kąpielowym, iż utkwił w pamięci służby i obecnych świadków. Dwie nieznanne Panie przysły do kąpeli w Hotelu Europejskim; ponieważ jednak wszystkie wanny były zajęte i kilka osób przedtem przybyłych, czekało na kąpiel. Panie te zmuszone by-

ły dłuższy czas przeczekać, zniecierpliwione widocznie, domagały się w sposób bardzo niegrzeczny, aby służący dał im kąpiel nie czekając koleji; gdy jednak ten uczynić tego nie mógł, w wyrazach grubiańskich, zaczęły się dopominać pierwszeństwa jako damy, na co służący zmuszony już był odpowiedzieć stanowczo, iż pierwszeństwo temu się należy, kto pierwaj przyszedł. Oburzone tą mniemaną niedelikatnością panie, wyszły z hotelu, odgrając się zemstą. W pół godziny wróciły w towarzystwie mężczyzny, którego zapewne p. drodze podburzać musiały opowiadaniem hańby i obrazy wstydu niewieściego, jakich jakoby doznały.

Mężczyzna ów, zamiast się rozpytać o co właściwie poszło, uznał za właściwe rzucić się z laską (sic), na służącego, łącząc go przytem najbardziej grubiańskimi wyrazami. Służący wprawdzie uniknął razów kija oburzonego obrońcy niewieściego wstydu, który zapewne zmiarkował, iż nie zupełnie jest bezpiecznie mierzyć się z pięścią służącego, i wolał szermować językiem i grozić processem. Zapewne w tym celu nawiązał nazwisko służącego, o którym w kantorze hotelowym natychmiast się dowiedział.

Po głębszym namyśle jednak, proces wydał mu się także nie pewnym, i wolał się zemścić, przesyłając do Kurjera korespondencję, z widoczną chęcią zaszkożenia Zakładowi kąpielowemu w hotelu Europejskim rzucając na służbę potwarz niczem nie uzasadnioną. Na szczęście jednak byli świadkowie wypadku tego, którzy w razie potrzeby, rzeczywistą prawdę stwierdzić będą mogli.

Prosząc o umieszczenie w Kurjerze Warszawskim powyższego sprostowania, służba przy łazienkach hotelu Europejskiego, przesyła Redakcji rs. 5 na pogroźców, na intencję aby osoby, które grubiańskiem obejściem się ze służącymi, same sobie największą ujmę czynią, zechciały do innych zakładów się udawać. — Służący przy łazienkach w hotelu Europejskim,

(P. R.) Powołane w powyższym liście świadectwo piśmienne jednego ze świadków wypadku, przedstawione było redakcji.

— Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Po ogłoszeniu w piśmie o rezultacie działań komitetu wyznaczonemu do rozdziału wsparć pogorzelncom z ulicy Ogrodowej, wpłynęła do kasy Towarzystwa na te cel kwota rs. 1 nadesłana za pośrednictwem W. Wieman z Redakcji Kłosów.

— Panu X. — Mając już stałego korespondenta w Kaliszu nie możemy przyjąć na teraz pańskiej propozycji. O innego rodzaju współpracownictwo prosimy.

— Panu Ad. — Szkoły realne zostały założone w Warszawie roku 1842. Uczniowie nosili mundury o czerwonych kołnierzach z niebieskimi wypustkami i czapkę z niebieskim lampasem.

— Panu L. W. Artykuł przez pana nadesłany kwalifikuje się tylko pod rubrykę ogłoszeń z opłatą.

— Panu A. Z. — Korespondencję, o ile tylko, będzie się kwalifikowała do naszego pisma, umieszczone zostaną.

W dniu 23 b. m., w kościele Narodzenia N. Marii Panny, przy ulicy Leszno, w obec licznie zgromadzonej rodziny i przyjaciół, zawarty został związek małżeński pomiędzy panną Marią, córką obywatela Jakóba Antoniny Galle, i panem Stanisławem Ciszewskim. Podczas zaślubin, na chórze artyści amatorzy wykonali Veni-Creator. —11,484—

Czemż dziś fałdy zmarszczek starca zeń czynią przed- (wczesnie?)

Gdy pytam, jeden milczy, drugi na niebo pogląda, Rychlejbyś wodę z glazu, niż z nich odpowiedź wy- (dobył.)

Jeden czulsze miał serce, spojrział w me oczy z żało- (ścią)

Potem rękę zanurzył w kieszeń i dziko wyjęczał. „Prócz płótna nic nie znajdziesz.“ Jasną mi była od- (powieź.)

Widzę twarze wybladłe które rumieniec pokrywał, Widzę brzuchy zakłęśte przedtem sterczące wyniosłe. „Lekko mi“ mówi radca pasek na biodrach ściskając „Niemasz wody jak Sprudel.“ W lustro pogląda z u- (śmiechem)

Skąd do niego się mizdrzy twarz od cytrynyżółcizna. Pan Symforjan tak solą przesiąkł u morskich kąpeli, Ze gdy spoci się trochę, wnet mu sól skórę pokrywa. Każdy z głębi walizy kupna dobywa wspaniałe.

„Patrzcie, mówi, do domu jeszcze to przywiózł i owol“ Jakie skarby! trzciniowa laska z guzikiem stalowym, Pudełko do zapalek, w skórę oprawne jaszczurczą Tabakierka na której napis: „Pamiętka z Karlsbadu“ Kilka spinek kościanych, portret kanclerza Bismarcka, I cygarnica z pianki.—Patrzę na młodych i starych; Szkoda, że pierwszym jeszcze nie błysł promień do- (świadczenia,

A drugim już zagasnął!...

Statystyka bywa niekiedy nielitościwie wymowną. Ona to przekonała starych kawalerów, że krócej żyją niż ludzie żonaci. Ona obwieściła kobietom, że jest ich na świecie prawie dwa razy więcej niż mężczyzn. Ona wreszcie pokazała światu, że w miesiącu lipcu r. b. pan Teksel zabawił i roztkliwił 30,000 osób, podczas gdy p. Trapszo te same operacje, tylko na 18 tysięcy wykonywał.

Nad tą ostatnią różnicą cyfr warto się zastanowić. W przeszłym roku stosunek teatryków ogródkowych był wprost przeciwny: Eldorado pozostawało w tyle za Alhambra. Dla czegoż dziś dzieje się inaczej?

Nie można przypisać tego wyłącznie kaprysowi publiczności warszawskiej. Publiczność miewa niekiedy fałszywe *principia*, ale nigdy prawie nie działa bez zastanowienia. Jej racja może nie jest racją moralistów, socjologów, mimo to opiera się na realnych podstawach, które przy pilnem szukaniu zawsze się odnaleźć dadzą.

Jeżeli przeto publiczność więcej sympatyzuje z Eldoradem niż z Alhambra, dowodzi to, że Alhambra (w oczach tej właśnie publiczności) mniej posiada przymiotów niż Eldorado.

Porównajmy oba teatryki. Skład towarzystw pp. Trapszy i Teksla jest dziś prawie ten sam co i w roku przeszłym. Ozdobą pierwsze-

go są panowie Zareba i Morozowicz oraz p. Zimajew Sochaczewska, w drugim trzymają prym prócz dyrektora która panie Siennicka i Micińska, oraz panowie Moczyński i Prochazka.

Widzimy stąd, że Alhambra posiada lepszą obsadę do komedji i dramatu, Eldorado zaś do operetki.

Pod względem więc personelu, oba teatryki stoją na jednej wysokości.

Za to w wyborze sztuk różnią się bardzo. Pan Trapszo wystawia *dobrze* sztuki a pan Teksel *głośno*. Pierwszy wprowadza na scenę Starych Kawalerów, Fałszywych Poeciwców, Poeciwcich Wieśniaków i Starego Piechura, a drugi zaś: Pana Alfonsa, Księżnę Jerzozę i Marję i Magdalengę.

Tyle co do działalności artystycznej, która w tym razie tworzy dopiero jedną stronę medalu.

Pozostaje druga, to jest: reżyserska ekspozycja sztuk, oraz... urządzenie ogródków.

Na tym punkcie Eldorado zwycięża Alhambra.

Znaczny nakład, jakiego nie szczędził w tym roku właściciel Eldorado w spółce podobno z dyrektorem pozwolił na urządzenie sceny i całego ogródka w sposób elegancki i zarazem w całym znaczeniu tego słowa *comfortable*. Nie przepomniano więc o świeżych gustownych dekoracjach o powiększeniu sceny, o wygodnych ławkach i o bufecie. Gdy się do tego dołączy piękny istotnie ogródek, w którym znaleźć można jednym zachodem i strzelnicę i altanę z wodą sodową

— W liście wystawców ogłoszonej przez nas obecnie zamieszczony był p. Bernard Grosser jako wystawca jedwabników. Otóż proszeni jesteście przez p. G. o uzupełnienie tej wiadomości, że mianowicie mające się nadesłać okazy pochodzą z zakładu Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych, którego p. G. jest nadzorcą.

— W zeszłą sobotę w rewirze na Pradze, utrzymujący traktjernih Pusłowski, w napadzie wielkiej choroby, przejechanym został przez furgon do rozwożenia chleba. Pusłowskiego odesłano do szpitala Pragskiego.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od E. W. rs. 1, od J. S. rs. 6, od A. Giwartowskiego rs. 5 dla pogorzalców Siedlec; z Główna rs. 4 kop. 50 dla pogorzalców, od J. J. rs. 5 dla nędzy wyjątkowej, od D. R. rs. 1 jako kara od służącego dla biednych.

— W ubiegłym tygodniu przez Galicję do Rossji wysłano znaczne transporty górno-szlązkiego węgla kamiennego, które zakupiło towarzystwo kolei odeskiej. (G. H.)

— W gubernii Mochylowskiej do tej pory gminy wiejskie wydały 1,088 uchwał mających na celu ograniczenia pijaństwa. Rzecz szczególna, że w innych guberniach ościennych ten zwrot zbawienny się nie szczepi.

— Dnia 14 b. m. otwarty został przy wielkim udziale publiczności kongres archeologiczny w auli kijowskiego uniwersytetu. Zjechało się z 300 osób po większej części profesorów i uczonych.

— Pożar w Hresku, miasteczku powiatu Słuckiego, leżącym na północ od Słucka, wybuchnął w nocy na 19 (31) lipca i zniszczył 31 domów oraz 195 budynków gospodarskich z ruchomościami. We trzy dni po tym wypadku, pożar wybuchł w nocy na 22 lipca (3 sierpnia) pochłonął 31 domów i 144 budowli gospodarskich. (G. W.)

Kronika zagraniczna.

Lwów, 19go sierpnia.

Przed upałami, które u nas do niedawna panowały, kto tylko mógł uciekł ze Lwowa do kąpieli lub na wieś a nawet i zwykły wasz korespondent, porzucił miasto wyruszywszy w góry. Lecz choć jeszcze panuje „saison morte“ choć nasze miasto znacznie opustoszało, nie brak nam wcale przedmiotów, interesujących nawet i szerszą publiczność.

Dramat nasz dawał przedstawienia w szumnie zatytułowanym „Teatrze Letnim“ na strzelnicy. Urządzenie teatru dość skromne lecz nasi poczciwi lwowianie wolać już niewygodnie siedzieć jak oddychać parnem powietrzem teatru zimowego (hr. Skarbka).

Obecnie dramat jest w Stanisławowie. Wydział krajowy 16go lipca udzielił przedsiębiorstwu teatru połowę subwencji. Przy wydaniu zaś dalszych rat subwencji trzymać się będzie następujących warunków.

a) Przedsiębiorcy (towarzystwo artystów) mają wykazać najdalej do końca sierpnia r. b. iż od rządu uzyskali koncesję.

Dyrekcja teatralna składać się będzie z 3ch członków: Konarskiego, Wolańskiego i St. Dobrzańskiego. Koncesja zaś wydana ma być na imię pana Konarskiego.

b) Co do artystycznego nadzoru przedstawień, mianuje wydział krajowy równocześnie komitet znawców, który kwartalnie przedstawiać będzie wydziałowi krajowemu sprawozdanie ze swoich spostrzeżeń i stawiać będzie odnośne wnioski. W skład tego komitetu we-

to wypadnie, że pod względem zewnętrzności Eldorado o całe niebo przewyższa Alhambrę.

I to właśnie sprawia, że cyfry w wykazach statystycznych tak bardzo się różnią!

Niebawem jednak różnić się przestaną, gdyż... wcale ich nie będzie.

Dnie teatrzyków ogródkowych już są policzone. Maluczko, a nie ujrzymy ich.

Przez dziwny zbieg okoliczności, dzień zamknięcia ogródków będzie zarazem dniem otwarcia Wystawy.

Wieśniacy gotowi pomyśleć, że chcemy im umyślnie dokuczać...

Tak źle nie jest, a jednak dla ludności, którą Wystawa zgromadzi zamknięcie ogródków stanie się w istocie dokuczliwym.

Gdzież bowiem będą się bawili?

Teatr stały nie wystarczy w tym razie, i zresztą na swym jądłospisie pomieszcza on dziś takie potrawy, których żołądek wiejski żadną miarą nie będzie mógł strawić. Gdzież bowiem hreczkosiejowi karcić się *homarami!*

Mówią coś wprawdzie o teatrzyku francuzkim, ale i ta potrawa nie dla wieśniaków.

Słowem, prowincja, która lada dzień zaleje Warszawę, będzie w prawie powiedzieć o nas żeśmy nie gościnni i że obowiązki gospodarzów jak najgorzej wypełniamy...

szli: A. Fredro, W. Łoziński, Dr. Madejski, A. Małcki i J. Starkel.

e) Niemniej w ekonomicznym kierunku będzie wydział krajowy prowadzić kontrolę przez radcę krajowego Ed. Mochnackiego. Przedsiębiorcy poddali się tym warunkom i żądaniom wydziału krajowego.

Przed kilku dniami rozeszła się pogłoska o usunięciu z opery naszej śpiewaka p. Koehlera, narobiła ona w piśmiech dość wrzawy i hałasu. Spór ten dyrekcji z p. Koehlerem, jeszcze się nieukończył.

Dnia 4go b. m. pożegnała nas panna A. Tellini, śpiewaczka z Sztutgardu.

Niedawno też debiutowała pani D'Este w Trawiacie i Trubadurze. Dzienniki tutejsze uwzględniając, iż to pierwszy jej występ na deskach teatralnych, łagodnie ją oceniły, nie robią jej jednak nadziei powodzenia w karierze artystycznej.

Po dłuższej przerwie spowodowanej występami innych śpiewaczek, ukazała się na scenie w Normie pani Jakowicka primadonna naszej opery i jej główny filar. Wielbiciele jej oprócz przyjęcia entuzjastycznego zarzucili scenę gradem kwiatów po których, wyznać trzeba, od czasu swego przyjazdu do Lwowa wciąż trumfująco stąpa.

Między śpiewakami naszej opery, znajduje się pan Zakrzewski, tenor, z nader pięknym głosem swobodnie wyrzucający najwyższe nuty — brak mu widoczny szkoły i gry nie posiada, a wiele dobrych rzeczy w śpiewie czyni instynktowo.

Mamy tu również p. Mieczysława Horbowski, znanego wam barytona. Publiczność nasza wcale sympatycznie go przyjęła, ceniąc inteligencję i metodę śpiewaka.

Repertuar opery składa się dziś z dwudziestu kilku oper, między którymi: Afrykanka, Żydówka, Norma, Hugonoci i Robert djabeł. Co zaś do operety, to zdaje się iż chyba tylko Wiedeńskie lub Berlińskie Teatra posiadają większy ich wybór.

Mimo to, tak jeden repertuar jak i drugi zdaje się nam być bardzo ograny, wzdychamy i wyglądamy za czemś świeżym, nowym!

Teatr Lwowski mógłby obecnie dźwigać się coraz wyżej, posiadając wszelkie do tego warunki.

(X....y.)

+ We środę, dnia 26 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana Janiszewskiego, oraz w dniu poświęcenia pomnika na cmentarzu w mieście Chęcinach, odprawionem zostanie o godz. 10 z rana, w kościele na Powązkach, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa, Krewnych i Znajomych zaprasza.

+ W dniu 23 b. m., ś. p. Ignacy Cieśliński, b. obywatel ziemski, przeżywszy lat 63, zakończył życie doczesne. Pozostała żona, dzieci, zięć i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w dniu 26 b. m., o godz. 3 ciej po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w tymże kościele i tegoż dnia, o godz. 10-tej z rana. — 11,455 —

+ W dniu 17 b. m., w rocznicę urodzin swych, oddał ducha Bogu w m. Płońsku, ś. p. Ludwik Pomianowski, 34-letni młodzian, szczególnej dobroci serca, miłości bratniej, jedyny, najlepszy wzorowy syn i brat, zgonem swym osierocił na zawsze nieukojonych w żalu rodziców i siostry, dla których z wzajemnością ukochany, był całą pociechą, słodczą szczęścia w Ich życiu. Szlachetne zwłoki tak zacnego młodziana, za-

Co, oby się nie sprawdziło.

Wracając do ogródków zanotować muszę, że prawdopodobnie dostarczą one w tym roku teatrowi warszawskiemu kilka nowych indywiduali. Do życzenia jednak byłoby, żeby w wyborze ich zachowano więcej przeczności niż lat minionych.

Z pomiędzy zapowiedzianych debiutów najwięcej nas interesuje debiut pana Zaremby, dotychczasowego artysty do ról tragicznych i charakterystycznych w Alhambrze. Pan Z. zdobył sobie uznanie zarówno u krytyki jak i u publiczności, byłoby więc rzeczą zgoła nie pociesającą, gdyby rzeczywisty jego talent miał się rozproszyć w bezcelowej tułaczce po miastach i miasteczkach.

Co do mnie, nie znam nic boleśniejszego nad widok talentu, który marnieje. A jednak u nas, w naszym społeczeństwie do składek dobroczynnych gotowem, jakże o widok ten łatwo!

Powiadają, że talent *w sobie* posiada siłę wzrostu i rozwoju i że jeśli jest prawdziwy to się na wierzch dostanie choćby go gwałtem zarzucono...

Powiadają tak... a przecie roślina, którą słońca pozabawiono, nie znajdzie *w sobie* mocy zdolnej słońce przyciągnąć, i nasienie, które wiatr cisnął na opokę nie potrafi *o własnej sile* rozwinąć się i kielkować...

Nie porzucając świata teatralnego muszę wypełnić obowiązek oddawna już leżącym i na sercu. Idzie tu o

skarżone w uznaniu i szacunku ogółu, przeniesiono na barkach do miejsca wiecznego spoczynku. Pokój Ci wieczny ukocha na duszo! — 11,453 —

+ Balbina z Gerlachów Wilczyńska, żona Obywatela m. Warszawy, przeżywszy lat 42, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, dnia dzisiejszego przeniosła się do wieczności. Stroskany mąż i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok dnia 27 b. m. t. j. we czwartek, o godz. 6 po południu z kościoła Narodzenia N. Marji P. przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą.

+ Wczoraj pochowano zwłoki ś. p. Anny z Pięknowskich Frankowskiej, małżonki Pułkownika a następnie Dyrektora gimnazjów realnych, któremu po części wprowadzenie tychże należy. Ś. p. Anna przeżyła lat 88, zachowując do końca życia świeżość umysłu, łagodność i dobroć, jaką się odznaczały dawne nasze matrony.

+ Pozostały wraz z 4-giem nieletnich dzieci, po stracie najlepszej żony, Aleksandry z Sitkiewiczów Rokowskiej, składa najszczerze podziękowanie wszystkim przyjaciołom i znajomym za odprowadzenie zwłok nieboszczki, na miejsce wiecznego spoczynku; jakoteż Szanownemu Jks. Dziekanowi Antoniemu Kaczanowskiemu, wraz z duchowieństwem, assystującym przy obrzędzie pogrzebowym, za oddanie ostatniej posługi religijnej zmarłej mej żonie. Julian Rokowski.

Wiadomości Polityczne.

Uznanie rządu marszałka Serrano przez Austrię i Niemcy nastąpiło znacznie później niż się spodziewać było można. Zdaje się że podczas przygotowań bliższych już uwieńczenia pomyślnym dla Hiszpanji skutkiem wydarzyła się jakaś okoliczność, która bieg wypadków wstrzymała i inny nadała im obrót. Mocarstwa północne oddzieliły się od Europy zachodniej z własnych swoich pobudek i dwa z nich uznania dopełniły na odrębnych zasadach. Uznanie ze strony Anglii, Francji, Włoch, Belgji i Niderlandów wreszcie przybywających na ostatku Niemiec i Austrii przedstawia się teraz już jako fakt dokonany. Trzy pierwsze mocarstwa uznały tylko władzę wykonawczą marszałka Serrano jako istniejącą *de facto*, dwa ostatnie musiały w bardziej jeszcze ścieśnionych ramach akt swój zamknąć.

„Allgemeine Ztg.“ augsburska rozbiiera myśl interwenjowania Europy w Hiszpanji. Powołuje się na powagę Hefftera prawoznawcy międzynarodowego. Jest to dawna teza dzienników półurzędowych niemieckich. Podobno w rządzie marszałka Serrano większość ministrów przechyla się za interwencją i tylko sam jeden Sagasta opierać się jej musi.

Mac-Mahon dnia 27 b. m., wraca do Wersalu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 25-go sierpnia, godzina 11 przed południem.

Paryż 24go. — (Jakaś niezrozumiała wiadomość o republikanach i merze w Angers. *Przyp. Red.*) — Walca wyborcza będzie bardzo zacięta. — Nominacja Jarnaca na ambasadora w Londynie, podpisana. — Ludność w Bretanji coraz bardziej sympatyczna dla Mac-Mahona, dopełniającego objazdu. — Depesze Karlistowskie donoszą o spaleniu Puycedry. — Bardzo ważne przesilenie gabinetowe w Madrycie.

pewną zachwycającą aktoreczkę z Alhambry, która oprócz talentu, posiada prześliczne niebieskie oczy i buzię dziwnie słodką przy pocałunku.

Przed miesiącem aktoreczka ta zbierała huczne oklaski w dramacie p. t. „Ślepy i garbaty.“ Oklaski były zasłużone; gdyż ładniutka córka Talji odegrała swą rolę z możliwą starannością i wykończeniem. Dumna swoim tryumfem czekała na pochwały recenzentów, które powinny były przyjść w ślad za uznaniem publiczności, tymczasem...

Tymczasem recenzent Kurjera Warszawskiego nie poświęcił jej ani słówka.

Co za boleść! kiedy skarżyła się przedemną na to niesprawiedliwe zapomnienie miała żyć w oczach. Kogóż nie rozrzewnia żyć, a zwłaszcza żyć pięknej modrookiej dziewczyny?

Przyrzekłem ślicznej aktoreczce, że błąd ten naprawi. Stanął więc pomiędzy nami układ stwierdzony feljetonistowskim słowem honoru i... pocałunkiem.

Aktoreczką tą — której niniejszem oddaję spóźnione pochwały i przyszłość Racheli (co najmniej!) przepowiadam — jest sześćcioletnia Helenka Zimajer, córka znanej artystki. Rolkę, o której wspominałem odegrała ona w istocie z niewypowiedzianym wdziękiem i rezolutnością, dowodzącą tem, że może kiedyś za lat kilkanaście...

Ale któż przyszłość odgadnie! *Fantasio.*

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. — Podaje niniejszem do wiadomości, że odpadki wełniane i bawełniane, zaliczone dotąd do klasy II, obowiązującej Taryfy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, przeniesione zostały do klasy III. — 11478—1—3—

— W szkole 3-klasowej realnej o 6 oddziałach, przy ulicy Leszno, Nr 25, odbywa się codziennie zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy, od godziny 9ej do 12ej i od 3ej do 6ej po południu; urzędowe zaś otwarcie przez JW. Hornberga, Inspektora Szkół m. Warszawy, nastąpi 19 (31) sierpnia r. b., o godzinie 12ej w południe. Przełożony Szkoły, (5—6)—11245— Ludwik Wyrożemski.

— Przełożona Zakładu Naukowego dla Panien, zawiadania Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok 1874/5, rozpocznie się z d. 3 (15) sierpnia. Nauki zaś rozpoczną się d. 20 sierpnia (1 września) r. b. Ulica Chłodna Nr 52. Antonina Kawecka. —11471—1—3—

— W szkole 2-klasowej z oddziałem przygotowawczym, położonej przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39, rozpoczęty został kurs w poniedziałek t. j. 24 t. m. Zapis wszakże uczniów i pensjonarzy jeszcze nadal trwać będzie. Przełożony, Antoni Celichowski. —11481—1—2—

— SZKOŁA ŻENSKA E. Dziegielewskiej, przy ulicy Nowe-Miasto Nr 1 nowy, gdzie apteka, przyjmuje uczennice do nauki, w warunkach umiarkowanych. Zapis od 9 do 3. 1—3 —11,493—

— Instytut Leczenia Gimnastyką, ulica Długa Nr 20, przyjmuje chorych, przychodnich jak również na gimnastykę higieniczną, tamże można powziąć wiadomość o Nauczycielce Gimnastyki upoważnionej przez Okręg Naukowy. — M. Olszewski. —11451—1—3—

— Krzyżanowski Ignacy, artysta muzyczny powrócił z Zakopanego, mieszka przy ulicy Nowy-Swiat Nr 24, (gdzie dawniej). —11437—1—1—

— P. Leopold Fränkel, właściciel składu Fortepianów, przybył już z zagranicy i zaopatrzył na nowo swój Magazyn w znakomity wybór fortepianów i pianin z pierwszych zagranicznych fabryk, w bardzo przystępnych cenach. Z czem poleca się łaskawej publiczności. —11469—1—1—

— Dr. Aleksander Hertz, mieszka przy ulicy Nałowski Nr 7 (dom W-go Rubinstein); przyjmuje chorych codziennie po południu, od godziny 4-ej do 6-ej; ubogich bezpłatnie. 4—6—10305—

— Doktor Daniel Landau przyjmuje chorych w temczasem swem mieszkaniu przy ulicy Leszno Nr 9 (nowy), od 8ej do 9ej z rana i od 4ej do 6ej z południa. Od Śgo Michała zaś mieszkać będzie przy ulicy Nowolipie Nr 32. (2—3) —11209—

— Dr. Henryk Bernhardt powrócił do Warszawy. —11443—1—3—

Dawali się słyszeć od dawna częste narzekania Publiczności na brak dobrej Restauracji około Jasnej Góry w Nowej Częstochowie; otóż dla dobra Szanownej Publiczności i dla utrzymania własnego bytu, założyłem pożądaną restaurację około ogrodu Księży Paulinów blisko Jasnej góry, i będę się starał przybywającą Publiczność zadowolnić dobrem jedzeniem. Ulica Stej Barbary Nr. 776 w domu Ludwiki Ząbkiewicz.

Florjan Makrocy Kucharz.

1—1 — 11411 —

DOM HANDLOWY

pod firmą

W. Perłow i Synowie.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że w tych dniach otrzymał:

1. Świeży transport herbaty, tegorocznego zbioru, odznaczającej się wybornym smakiem i wysokim aromatem.

2. Główny skład: Świec Newskich, Stearynowych, i Palmowych ostatnie, swoją praktycznością i taniością, 18 1/2 kop. za funt, stanowią cenny nabytek w gospodarstwie domowym.

3. Cykorja Rygaską z fabryki F. W. Haarmann w paczkach 1, 1/2 i 1/4 funtowych. Cykorja ta, jako z czystego korzenia wyrabiana, nie zawiera w sobie żadnego kwasu i odznacza się nadzwyczaj przyjemnym smakiem.

Polecając Szanownej Publiczności powyższe materiały, spodziewam się, że, przekonana o dobroci i tanioci materiałów, znajdujących się w moich 3-ach składach i nadal raczy nas zaszczyścić swemi względami.

Z szacunkiem, W. Perłow i Synowie.

1. Skład Główny przy ulicy, Nowy Swiat Nr. 31.

2. Skład przy al. Długiej Nr. 11.

3. „ „ Elekoralnej w prost Zimnej Nr. 10.

2—6 — 11325 —

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

Kantor Wekslu i Interessów Bankierskich R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 407 (nowy 1), obok Kościoła Ś-go Krzyża wprost Kopernika

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne, tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym.

Wystawia przekazy na główne miasta Rossji, Niemiec, Austrii, Francji, jak nie mniej na wszystkie miejsca kuracyjne zagraniczne.

Z powodu zbliżania się w dniu 1 (13) Września losowania pożyczki premjowej Rossyjskiej, której główne wygrane są: Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i wiele pomniejszych.

Kantor takowe sprzedaje pod korzystnymi warunkami, na rozpłaty w ratach miesięcznych po rs. 4, 10 i więcej. Od chwili wniesienia zadatku każda wygrana jakaby padła na zakupioną Pożyczkę Premjową, należy do nabywcy.

Ubezpiecza Pożyczki Premjowe od amortyzacji. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą. 8—10 — 8195 —

W Księgarni E.D. WENDEGO na Krakowskim-Przedmieściu i innych, można nabyć:

ŚWIADECTWA

najdawniejszego Kościoła Katolickiego.

Cena kopiejek 8.

3—6 — 11158 —

W domu Nr 587 (nowy 21) przy ulicy Długiej na 1-m piętrze od frontu,

Są do sprzedania

z wolnej ręki: meble, srebra, brzozy, marmury zegary (antyki), porcelana, szkło i różne inne ruchomości. Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł następujących: 1) Słownik malarzów Polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Mappografia dawnej Polski przez Edwarda barona Rastawieckiego (1 tom) po kop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza 1-no z tych dzieł rs. 12 kop. 50, 2-gie rs. 1 kop. 20). — 10064 — 8—12

Rewolwery 6 — 12 strzałowe najnowszych systemów. od rs. 6.

Dubeltówki zwyczajne i Lefauchaux, od rs. 15.

Pistolety rozmaite od rs. 4.

Naboje, Kapiszony i wszelkie przybory myśliwskie, po niepraktykowanie niskich cenach, poleca Zakład Fizyczno-Mechaniczny.

Jakóba Pik.

Optyka m. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a (2). 5—6 — 10829 —

SKŁAD TABACZNY

EDWARDA WESTPHAL

przy ulicy Senatorskiej Nr. 461/8 dawniej Blanka obok Ratusza ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że nadeszły oczekiwane Cigara z renomowanych fabryk.

Mündel et Comp. w Rydze i Braci H et G. Heller w St. Petersburgu.

Tureckie Tytonie i Papieresy z fabryki.

Wasilla Iwanowicza Asmałowa w Rostowie nad Donem.

Wyberowe Cygara Hawańskie Importowane w Cenie od rs. 7 do rs. 50 za 100 pakowane po 10, 25, 50 i 100 sztuk.

Wszelkie te wyroby tenże Skład stale sprowadzać będzie i jako dobre amatorom poleca. 3—6 — 10993 —

TIVOLI.

Jutro we Środę Koncert pierwszorzędnego Orkiestry Damskiej z Wiednia, pod dyrekcją Pani Marji Schiepeck, która po ukończeniu Konserwatorium Paryzkiego miała zaszczyt zadziwiać swą grą publiczność w Londynie, Hollandji, Belgji i innych stolicach Europy, sprowadzając się, że i tu zasłuży na takowe względy Szanownej Publiczności. W antraktach grać będzie orkiestra wojskowa. Codziennie nowo urozmaicony program, który nabyć można przy wejściu. Cena miejsc: miejsce w 6-ciu pierwszych rzędach kop. 60 i 5 na ubogich, w następnych kop. 40 i 5 na ubogich. Wejście do ogrodu kop. 20. Początek orkiestry wojskowej o godz. 7, Koncertu o godz. 8ej wieczorem.—W razie niepogody Koncert w sali.

— W. Reiner. 1—1 — 11497 —

Uczeń Introligatorski

Może znaleźć zajęcie przy obcinaniu i naklejaniu fo-tografji w Zakładzie E. Mariona, Zabia Nr. 4. 2 3 11306 —

Teatr w Dobroczynności

We Czwartek dnia 27 b. m. pierwsze przedstawienie Magika Ostermana z Pragi Czeskiej. 1—3 — 11485 —

TEATR LEWNI.

Dziś: Cyrulik Sewilski. — Jutro: Ojczulek. — Homar Zbudziło się w niej serce.

ELDORADO: Towarzystwo dramatyczne Pana Te-xel. Dziś Na benefis Pani Lucji Mi-ciańskiej znanej śpiewaczki: Pocałunek (Il Baccio).— Sto za sto.—Dziesięć cór na wydaniu.

ALHAMBRA: Towarzystwo dramatyczne Pana A. TRAPZSO. Dziś: Folwark Pri-merose. — Lekka kawalerja.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ dnia 25 Sierpnia 1874 roku.

Table with columns: Żądano, Płacone, RUBLE i KOP. RS. Rows include: Półimperjały Ros. rs. — kop. —, Dukaty Holenderskie rs. — kop. —, Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —, Austrjackie floreny w bilet. k. —, Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.) 93 35 93 5, Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 92 35 92 5, Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 91 75 91 45, Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869. 87 50 87 20, Listy zastawne m. Warszawy I s. 86 80 86 50, " " " " II s. 78 95 78 65, " " " " ostempl. 173 50 173 —, " " " " z r. 1866. 174 75 174 —, " " " " ostempl. 95 — 94 —, Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę 74 — 73 —, Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. — — 146 25, Akcje Gł. żel. War.-Terespolskiej. 116 — 115 —, Akcje Banku Handl. War. rs. 250. — — — —, Akcje Banku Dyskontowego Warsz. — — — —, Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia — — — —, Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej 101 — 100 —, Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . . — — — —, 5% Listy zastawne rossyjskie. . . . 102 50 — —, Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 70. — — — —, Od Likwidacyjnych kop. 92 2/3. — — — —, Od Listów Zastawnych nowych kop. 87 1/2 — — — —, Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 200 — — — —, Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 12 1/2 rs. 105 k. 82 1/2. — — — —, Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 16 1/2 rs. 7 k. 14 1/2 — — — —, Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 10 rs. 85 k. 80 — — — —, Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 42 1/2 rs. 96 k. 97 1/2 — — — —, Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— Ceny targowe Warszawskie. Dnia 24 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do sr. 6 kop. 75 pstra i dobra rs. 7 kop. 20 do rs. 8 kop. —, wyborowa rsr. 8 kop. 25 do rsr. 8 kop. 50 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. — do rs. 5 kop. 50, jęczmienia 2 i 4ro rzędowego rs. — kop. — do rs. — kop. —, owsa rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 67 1/2, groch poln. rs. — kop. — do rs. — kop. —, kartofli rs. 1 kop. 95 do rsr. 2 kop. 25, siana od kop. — do 67 1/2, słoma od kop. — do kop. 30.

— Ceny okowity nieuregulowane.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano st. 8.14, w południe st. 12.36. Barometr: 752 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stópa i cali 8.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Spis ksiątek gospodarskich komisowych i nakładowych księgarń

Altenberga i Robitschka w Warszawie Krak. Przedm. Nr 41.
 Bałucki, Żydówka, Powieść rs. 1. kop. 20.—Gaszczyński, Rady dla młodzieży ziemianinów kop. 5.—Gawarecki Notatki agronoma rs. 2.—Gawarecki, Włościanin polski, rs. 1.—Głusiński Drobnostki gospodarskie kop. 50.—Gamowski, przekleństwo kop. 30.—Jaroszewski, Zasady płodzinianu kop. 75. Kąkolewski, Gospodarstwa zagraniczne kop. 75. Kąkolewski Zarząd gospodarski rs. 1.—Kontrymowicz, Powieści dla ludu kop. 15.—Lyskowski, Nauka prawdziwa o płodzinianie kop. 4.—O najwłaściwszej i najkorzystniejszej perze wykotu owiec kop. 15.—Matkowski, Bajki i powieści kop. 30.—Mazur, Nasze obecne sprawy na wsi kop. 60. Mejer, O wieczystej dzierżawie kop. 75. Mieczysławski O poznaniu mleczności krów kop. 15.—Mittelstedt, zarys ekonomii politycznej, kop. 75.—Przygodski Rachunkowość Smilańska kop. 50.—Rogojski, Chemia rolnicza rs. 2.—Rewieński, Rachunkowość gospodarska kop. 45.—Szujski Obrona Częstochowy kop. 3.—Skiba Dziwni ludzie, kop. 50.—Suchodolski Przewodnik dla ziemian, kop. 15.—Thomasen, Najnowsze badania o rozwoju ludzkości kop. 40.—Trylski, Nauka o nawozach kop. 50.—Ville, konferencje rolnicze rs. 1. kop. 50.—Weber, Gospodarz miejski rs. 2.—Wielogłowski Komornica rs. 1.—Wohlhybner, Rady praktycznego rolnika kop. 20.—Wojzbun, O słabnościach lesnych kop. 75.—Znaminowski, Paszczolarz polski tomów dwa rs. 1. kop. 50.—
 Zapisujący z prowincji książki na sumę rs. 5.—otrzymują takowe franko.—
 1—3 — 11847 —

Książki i wszelkie przedmioty

SZKOLNE,
 są do nabycia w Księgarni i Składzie Papieru
J. BŁASZKOWSKIEGO,
 obok wjazdu do Uniwersytetu.
 —11166—3—6

KSIĘGARNIA

Zygmunta Batawia
 w Piotrkowie,

Zaopatrzyła się w książki Szkolne i materiały piśmienne, jakowe sprzedaje po cenie nader umiarkowanej, o czem interesowani przekonają się zechcą. —11230—3—3

Księgarnia i Skład Papieru
L. Szyllera

Nowy-Swiat 23, między Chmielną i Jerozolimską poleca:

Książki i Materiały Szkolne
 wszelkie, od kajatu do tornistra, po cenach najtańszych. Pensjonatom odstępuje się rabat. —10960—4—6—

Warszawska Izba Kontrolna.

Zawiadamia, że w biurze Izby, w domu pod Nr 1286a przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Alei Jerozolimskiej, w d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie licytacja in minus, na dostawę drzewa opałowego dla tejże Izby. Warunki licytacyjne mogą być przejrzone w dni powszednie od godziny 10 rano do 2 po południu w kancelarii Izby.
 —11943—2—3—

Uprasza się każdego kłoby wiedział o miejscu pobytu

ANTONIEGO MARCHOCKIEGO,

aby o tem zawiadomił matkę jego Pelagię Marchocką w P. Itusku zamieszkałą.
 —11177—3—3—

Z pozwolenia Zwierzchności Szkolnej, utrzymuję jak w roku zeszłym

PENSJONAT

dla uczniów Zakładów Naukowych lub przygotowujących się do nich. Troskliwa opieka, pomoc naukowa, oraz nauka języków nowożytnych zapewnia się. Ulica Długa Nr 21, mieszkania 17.—Wojciech Górski, Naucz. Matematyki w Zakładzie Naukowym b. Inspek. G. II, WgołSzmarły. —11287—3—3—

STANCJA

dla Uczni Szkół wraz ze stołem, konwersacją języków, pod opieką mekka, fortepian w miejscu i warunki dogodnie. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 17 nowy, 9 mieszkania, w oficynie. —10566—4—6

Polak z Poznańskiego,

lat 27 liczący, z odpowiednimi zdolnościami posiadający dokładną znajomość buchalterji i biurowości, życzy sobie jako buchalter lub kasjer, w Królestwie Polskim odpowiednią przyjąć posadę. Wrazie potrzeby kaucja złożoną być może. O łaskawe oferty uprasza się pod adresem W-go Szuster, Skład Materiałów piśmiennych, Plac Teatralny Nr 5.
 —11025—3—3—

NAUCZYCIELE,

Nauczycielki Polki, Francuzki, Rosyjski i Niemki z wyższym i niższym wykształceniem, muzyką i śpiewem, Bony różnej narodowości osoby do towarzystwa, poszukują miejsc za pośrednictwem **Marij Dahlen**, róg ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17, dom W-go Bocka. Tamże powzięć można wiadomość o osobie udzielającej lekcje na godziny muzyki, języka francuzkiego i innych przedmiotów. —11010—2—3—

Dwie Buchhalterki,

znające języki niemiecki i francuzki, obznajmione dokładnie z podwójną Włoską buchalterją, pragną zająć stosowne miejsce w Warszawie. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. Z. W.
 —10718—3—3—

Przyjmują się

UCZENNICE

tak mniej jak i wyżej posunięte w naukach, za opłatą trzy ruble miesięcznie wraz z nauką gry fortepianowej. Niemożność uwzględnia się. Dla korzyści uczących się i zadowolenia rodziców, liczba elewek ograniczona. Tamże lokata gimnazjstek lub uczęszczających do instytutu muzycznego. Freta Wązka. Nr 28 nowy, od 10 rano do 4ej po południu. —10963—3—3—

Jest do umieszczenia **UCZEŃ 16 letni**, umiejący pisać po polsku i rusku, z prowincji, dobrego prowadzenia, do sklepu korzennego, galanteryjnego lub Dystrylarni, wrazie potrzeby może złożyć kaucji rs. 100, lub też może być pomieszczony na naukę do jubilera lub stolarza meblowego, a za naukę zapłaci rs. 100. Wiadomość w Rekomendacji Terminatorów, Nowy-Swiat Nr 21.
 —11450—1—2—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni W. Szwedowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47, w wieku od lat 14 do 16, pierwszeństwo mają z prowincji.
 —11476—1—1—

OSOBA

w średnim wieku, wdowa, porządnej familji, z wychowaniem, dająca poręczenie znanych osób, poszukuje miejsca Sklepowej lub Kasjerki, zaraz lub od S-go Michała. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 15, na 1-em piętrze od frontu, drzwi na lewo.
 —11454—1—3—

Potrzebna jest zaraz

PANNA

do szycia bielizny na maszynie, ulica Grzybowska Nr 29, dom Wgo Pogożelskiego Nr 13 mieszkania.
 —11448—1—1—

Niedawno otworzony

Zakład Introligatorski
ANDRZEJA CZERNIEJEWSKIEGO

przy ulicy Chmielnej Nr 19.

Wykonuje prócz Książek i roboty Galanteryjne, Albumy, Portmonetki, przyjmuje również i reparacje tychże, oprawia Obrazy, Księgi buchalteryjne i Książki do kopjowania listów, Pudełka rozmaitego rodzaju, jak do cukierków, do kwiatów etc.—nakleja i lakieruje Mappy, Plany budownicze, wykleja Pokoje, słowem wykonuje wszystko co tylko w zakres Introligatorski wchodzi, z wszelką akuracją, na czas zamówiony i po cenach umiarkowanych. | 10746—2—0

Rada Miejska Warszawska Dobroczytności Publicznej

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 1-iej po południu, odbędzie się przed Radą Miejską, licytacja in plus na sprzedaż z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w powiecie Nowo-Mińskim, do szpitala Sgo Duchy w Warszawie należących, 8 oddzielnych partji sosnowych, dębowych, brzoosowych, osinowych, grabowych, olszowych, świerkowych, i jodłowych, grubszych różnych wymiarów i cienkich drzew, a mianowicie w ciężciach N. 1.—2 i 6, z lat 1869,—1870 i 1874.

- 1) partji z obrębu Kokoski, okręgu 2) grabych 2563, cienkich od sumy rs. 1191 kop. 81. vadium rs. 239.
- 2) partji z obrębu Pełczonka, „ 2) „ 1560, „ 188 „ „ 397. — 31. vadium rs. 80.
- 3) partji z obrębu Piaseczno, „ 2) „ 1856, „ — „ „ „ 674. — 34. vadium rs. 135.
- 4) partji z obrębu Grabina, „ „ „ 2147, „ 490 „ „ „ 974. — 66 vadium rs. 195.
- 5) partji z obrębu Huta, „ „ 2) „ 4687, „ 1378 „ „ „ 2721. 88 1/2 vadium rs. 544.
- 6) partje z obrębu Kokoski, „ 1) „ 1569, „ — „ „ „ 1833. — 34. vadium rs. 367.
- 7) partji z obrębu Pełczonka „ 1) „ 277, „ — „ „ „ 472. — 14 vadium rs. 95.
- 8) partji z obrębu Huta, „ 1) „ 2644, „ — „ „ „ 3516. — 48. vadium rs. 705.

Licytacja na sprzedaż tychże drzew odbywać się będzie oddzielnie na każdą z wymienionych 8 partji, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus od najwyższej oferty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym przedstawić oddzielnie na każdą z wymienionych partji drzewa deklaracje na papierze zwyyczajnym bez poprawek i skrobak napisane podług wzoru niżej zamieszonego i dołączyć vadium w ilości wyżej wskazanej.

Jżeliby kto z konkurentów, nie zechciał osobiście stanąć do głośnej licytacji to może na wspomnianych wyżej warunkach i nie później, jak do godziny 12 z rana, tego dnia na który naznaczona jest licytacja, nadesłać do Rady Miejskiej deklaracje, z napisem na kopercie, że deklaracja ta ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji.

Jżeli podana w tego rodzaju deklaracji za wyżej wspomniane drzewa summa okaże się wyższą od summy postąpionej na głośnej licytacji, w takim razie przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczonej deklaracji poda najwyższą ofertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania wystawionych na sprzedaż drzew, są do przejrzenia w Kancelarii Rady Miejskiej i u Zarządzającego dobrami i lasami Mienia i Piaseczno, we wsi Mienia w powiecie Nowo-Mińskim, eodzień w godzinach służbowych.

w Warszawie dnia 9 (21 Sierpnia) 1874 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczytności Publicznej z dnia 9 (21 Sierpnia) 1874 r. składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż 8-iu partji drzewa z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w powiecie Nowo-Mińskim, do szpitala S-go Duchy w Warszawie należących, obowiązuję się zakupić drzewa (wypisać z ogłoszenia:) za sumę rs. . . . kop. . . . wyraźnie (wypisać liczbą i literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych na sprzedaż tychże drzew objętych. Vadium w ilości rs. . . . wyraźnie (wypisać liczbą i literami:) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . . Pisałem w N. . . . dnia 1874 r. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

w Warszawie dnia . . . Sierpnia 1874.

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **Magnuski.**

1—3

— 11851 —

Rada Miejska Warszawska Dobroczytności Publicznej

Podaje niniejszem do wiadomości iż w d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 1 zpołudnia odbędzie się przed Radą Miejską licytacja in plus na wydzierżawienie na lat 3 poczynając od 1 Września 1874 r. do 1 Września 1877 r. połowania wlasach obszerności, Mor. 4129 prz. 41 mający dóbr Mienia i Piaseczno od Warszawskiego Szpitala Sgo Duchy, należących i w Powiecie Nowo-Mińskim położonych. Suma dzierżawna do licytacji oznacza się rs. 150 rocznie, vadium zaś na rs. 30. Inne warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarii Rady Miejskiej i u Zarządzającego dobrami i lasami Mienia i Piaseczno we wsi Mienia w Nowo-Mińskim Powiecie, codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej z d. . . 1874 r. składam niniejszą deklarację iż obowiązuję się zadzierżawić na lat 3 połowanie wlasach obszerności mor. 4129 prz. 41 mających, dóbr Mienia i Piaseczno do Szpitala Sgo Duchy w Warszawie należących i w Powiecie Nowo-Mińskim położonych, za sumę rs. . . . wypisać liczbą i literami rocznego czynszu, podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych.

Vadium w kwocie rs. 30 wyraźnie rs. trzydzieści składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. . . d . . . 1874 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).—p. o. Naczelnika Zakładów Dobroczytnych

Rzeczywisty Radca Stanu **A. Broniewski.**

Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**

2—3

— 10800 —

PANNA.

Do Magazynu strojów Damskich w Roszji, potrzebna jest panna uzdatniona, refektantka zechce się zgłosić do kupca S. H. Brauschweiga, ulica Nalewki Nr 20, gdzie otrzyma stosowną informację. —11420—1—3

PANIENKI

uczęszczające do Zakładów Naukowych lub Konserwatorjum, znaleźć mogą przyzwoite pomieszczenie wraz ze stołem, pomocą naukową, konwersacją francuzką i niemiecką, oraz fortepianem. Opiekę macierzyńską zapewnia się. Ulica Oboźna Nr domu 6, mieszkania 5. —11416—1—3

OSOBA

młoda, z wyższym patentem Instytucyckim, pragnie udzielać lekcji na pensjach lub w domach prywatnych. Wiadomość: ulica S-to Krzyzka Nr 31, mieszkania 11, pomiędzy godzinami 10 i 1 zrana. —10723—2—3

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są do roboty sukien w Magazynie Elżbiety z **Moniuszków Nawroczyńskiej** ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 19, nowy 182e piętro. 11198—2—3—

Jest do sprzedania

DOM

z wolnej ręki, na przedmieściu Pradze, o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można na miejscu, ulica Panińska Nr 417, wiadomość u gospodyni Józefy Grabowskiej.
 —11421—1—3

Jest do sprzedania

kilkanaście Obrazów

olejnych, oryginalnych; dzieło architektoniczne Sieglitz, roku 1798, ze stalorytami najznakomitszych budowli Europejskich.—Galerja Angersztejna szychowana na stali w Londynie. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Mostowej Nr 3, stróż wskaże. — 11480—1—3

DWA OBJEKTYWY

nowe Hermagis'a, jeden do zdejmowania fotografii medaljonowej, drugi 3 calowy, za bardzo przystępną cenę, pozostawiono do sprzedania w Handlu Perfumerji W. B. Śniechowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8. —11470-1-3

JESZCZE TORNISTRY!

Do was przemawiam Panowie młodzi Już czas nauki dla Was nadchodzi, Wasze ja dobro na względzie miałem, Tysiąc Tornistrów przygotowałem Byście codziennie wasze mozoły Z wszelką wygodą nieśli do szkoły. Bardzo mi przeto będzie przyjemnie Jeżeli młodzież grzeczna wzajemnie Do mej fabryki zajrzeć pozwoli... **Klingholz** Królewska Nr 23, (tam gdzie Tivoli). —11457-1-3-

ZA RS. 5,500

Jest do sprzedania przy ulicy Wolność Nr 7

POSESSJA,

rozległości 3,200 łok. kwadr., na której są trzy oficyny, z ogródkiem owocowym, wszystko w dobrym stanie, przynoszące dochodu rs. 648, z placem pod budowę frontowego domu. Z powyższego szacunku rs. 2,000 pozostaje na gruncie jako nieletnich. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 28, u Sieniawskiego stolarza. —11465-1-3-

T. BIERNACKI

KORREKTOR FORTEPIANÓW,

mieszka przy ulicy Leszno Nr 4 nowy, na wprost Rymarskiej.

Przyjmuje wszelkie reparacje Fortepianów, Pianin i Fisharmonji, jakoteż przyjmuje zamówienia na strojenia takowych i pakowanie wszelkie tychże skutecznie. —10465-4-12

3 stare Skrzypce

w dobrym stanie, są do sprzedania na Tłomackim, pod Nrem 6 i mieszkanią także 6. Tamże potrzebne są PANNY podreżane i do nauki. —11456-1-3

LEKCJE PRYWATNE

Chemji, Matematyki, Fizyki i Nauk przyrodzonych, udziela **Bekman,**

Docent Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, mieszkający w domu gdzie Dolina Szwajcarska. —11462-1-3

DO SPRZEDANIA

Suknia czarna

bareżowa, jedna raz użyta. Nowy-Swiat Nr 72, wprost S-to Krzyżkiej, w oficynie 2-gie piętro, prawa strona. —11474-1-1

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej Nr 24, w Składzie Mydła i Świec Piotra Olszewskiego,

Nafty Amarykańskiej

garniec kosztuje 50 kop.

Tamże jest Stół na 24 osób rozsuwany, do zbycia za przystępną cenę. 11385-1-3

Ktoby sobie życzył zająć się sprzedażą

WAPNA NAJLEPSZEGO

Sulejowskiego w Warszawie lub na prowincji pod bardzo korzystnymi warunkami, bliższa wiadomość powziąć może u właściciela w Sulejowie przez Petroków. **J Fritsch.** —11460-1-1

Ważna Wiadomość

dla Gospodarzy.

Jest do sprzedania znaczna ilość nawozu, w Hotelu Polskim, wiadomość w kantorze tegoż hotelu u Rzędzy. —11423-1-3

SIANA

kilkaset centnarów, jest do sprzedania w majątku Grodzisk, odległ. pięć wiorst od Warszawy za Pragę, znanego z dobroci swych łak i ilości zbieranego siana. Wiadomość codziennie na miejscu u rzędzy dóbr, albo w Warszawie, aleja Jerozolimska Nr 3, róg Brackiej. —11447-1-2

Z RENOMOWANEJ Finlandzkiej Fabryki

plótna zalecam:

Plótno blichowane i nieblichowane. Drelichy Plótno na przecieradła bez szwu. Ręczniki. Bieliznę stołową. Serwety do kawy i t. p.

F. BIERNATH,

Ulica Senatorska Nr 22, w domu W-go Józefa Epsteina. —9228-18-20

Cement Portland

z Fabryki Grodziec

Codziennie odbiera skład główny

F. Łapińskiego,

Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysła kolejami żelaznymi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknięcia przesyłek pieniężnych. —7055 38-0

PERFUMERJA

Wieszczek

Woda odmładniająca Eau des Fées, p Sarah Feliks w Paryżu, ozdobiona na Wystawie Wiedeńskiej dyplom. zasługi, nadeszła znowu w świeżym transporcie.

Fłaszka po rs. 2.

do Składu Perfum i wyrobów Fryzjerskich Aleksandra Kocha, w Warszawie ulica Nowo-Senatorska Nr 476. 10753-8-8-

Nadszedł świeży transport

CEMENTU

DO SKŁADU

Jana Grabowskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 495, dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. —6512-13-26

Ktoby miał do sprzedania

DOMEK,

w środku miasta położony i przynoszący dobry procent, raczy zostawić adres w Red. Kur. Warsz. pod lit. B. P. —11342-2-3

Jest do sprzedania:

z powodu braku miejsca, kanapa, stół przed kanapę, 6 krzesel, wszystko to mahoniowe i w bardzo dobrym stanie, za rs. 46. Ulica Bielańska, Nr 4 nowy, wiadomość u stróża. —11149-3-3-

Żądaną jest

KOLONJA,

z dobrymi budynkami i ogrodem w okolicy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, niezbyt odległą od Warszawy. Mający takową do zbycia, zechce się zgłosić na ulicę Grzybowską Nr 29, mieszkania 4. —11100-3-3-

Jest do sprzedania

Salopa tumakowa

aksamitem kryta, prawie nowa, obejrzeć można codziennie od 10 rano do 3 po południu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 20, stróż wskaże. —11195-3-3-



DO SPRZEDANIA

dwa Ogiery

szpakowate, ładne, młode i rosłe, dobrze ujeżdżone i bardzo spokojne. Wiadomość w Koszarach Mirowskich w Części 4-tej Straży Ogniowej u Kapitana Tura. 3-3 — 11208

Są do sprzedania

Cztery KONIE

rosłe, z których dwa powozowe. Rysaki, jeden wierzchowy wałach, po Arabskim ogierze i ogier rasy Wiatskiej, wszystkie cztery są młode i zdrowe. Mający chęć kupna, raczą się zgłosić do folwarku Słuńców, na 9ej wiorście od Warszawy, przy drodze bitej prowadzącej do Piaseczna, do stangreta Makarowa, gdzie można konie wyżej wymienione obejrzeć i o cenę się dowiedzieć. —10978-5-6-

Skład Główny Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

ma honor polecieć:

1. Kotły parowe, filtry, rezerwoary, kominy beczki, transportowe do okowity i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
2. Odlewy żelazne i spiżowe, podług wszelkich modeli.
3. Szafy kasowe z zamkiem Yale'go.

Adres: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i odlewów, ulica Senatorska, Nr 29.

Telegramy adresować: Administratorowi Ostrowskiemu.

Ważna Wiadomość!

Dla dogodności publiki, prócz obecnie istniejących karet pocztowych, na trakcie z Łomży do Czyżewa z d. 15 (27) Sierpnia r. b., kursować będą wygodnie urządzone Omnibusy z bocznymi siedzeniami kryte, prócz tego, na tymże trakcie urządzą powozy, dla życzących odbywać podróż ekstra pocztą, za umiarkowaną opłatą. —11165-2-3



ZYRANDOLE

KOŚCIELNE

SALONOWE

brązowe i kryształowe w różnych fasonach i wielkości, od rs. 20 do rs. 400,

MATERJE KOŚCIELNE GALONY NA ORNATY,

POLECA

SKŁAD HURTOWY

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej

wprost Izby Skarbowej.

2-3 — 11274

W jednej sekundzie czasu!!!

Tynktura Angielska wytepia do szczególniej najbardziej zagnieżdżone Pluskwy oraz Tynktura i proszek na mole, proszek Kajenny na karaluchy, plastyr ulepszone na odciski. — Dostać można w dystrybucji R. Böhma, Nowo-Senatorska, wprost Hotelu Rzymskiego, w dystrybucji St. Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62— W Handlu Rozmaitości F. Saffirsteju, Bielańska, 3-ci sklep od rogu ulicy Senatorskiej. —11338-2-6

Są do sprzedania Dwa Magle wiedeńskie,

ulica Solec Nr 20. —11438-1-3

ANANASY.

W ładnych egzemplarzach nabyć można po przystępnej cenie, w Zakładzie ogrodniczym C. Ulricha, przy ulicy Ceglanej lub w sklepie, ulica Wierszowa, wprost Niecałej, w gmachu Teatralnym. —11159-2-3-

Po powrocie z Paryża, udzielać będę jak i poprzednio w mieszkaniu mojem (Senatorska Nr 16, pierwsze piętro, Nr 3),

Lekeje kroju,

ze wszystkimi jego odcieniami systemem francuzkim p, Thirifog'a, reflektanci sła, sząć się mogą z rana od 9 do 12. **A Kobierzycka.** —11172-2-3-

MONOGRAMY

czyli litery wiązane, do ozdoby papieru listowego i kopert, w najnowszym guście otrzymał

Skład Papieru

J. Funka

Wycisk kolorowy monogramu podwyższa cenę setki papieru z kopertami o kop. 50. Ulica Zabia, Nr 949 (1) wprost bramy Saskiego ogrodu. 4 6 —10389 —

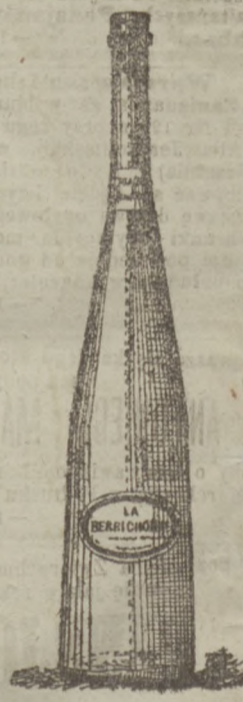
Dom założony w 1873 r.

LA BERRICHONE

Likier stołowy higieniczny, wyśmienitego smaku i obudający apetyt.

Skład Główny w Paryżu u P. DEZERVILLE, rue St. Denis, 211.

W Warszawie w składach win i wszelkich jakości pp. Stepkowskiego, Sowińskiego i Szulca, i Sepringera.



—4574-7-12

Rs. 1,200,

jest do umieszczenia na dom murowany. Wiadomość można powziąć o tej summie w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —11459-1-1

W domu przy ulicy Kościelnej (Nowe Miasto), Nr 14/323, jest do najęcia od 1-4 Października r. b. obszerna

STAJNIA

z górą i wozownią, na pomieszczenie koni powozów, albo na jakie składy lub inny odpowiedni użytek. —11467-1-3

Do sprzedania

POWÓZ

dobrego fasonu, na cztery osoby, le... świeżo odnowiony, oraz zaprzęg węgierski i parę koni. Wiadomość w fabryce powozów Helbinka na Lesznie, naprzeciwko Orle. —11327-2-3

Wyprzedaż szczegółowa i zupełna w Magazynie Szkła i Porcelany

K. CYBULSKIEGO,

w Pałacu Blanka, obok Ratusza, Nr 8.

Przedmiotem wyprzedaży

po cenie kosztu są:

Talerze porcelanowe stołowe na różne ceny od rs. 2 tuzin i wyżej w miarę gatunku.

Wazy na 12 osób, od rs. 2 sztuka, Półmiski od rs. 1 sztuka.

Salaterki od kop. 35 sztuka, Sosierki od kop. 95 sztuka.

Filiżanki do kawy czarnej od rs. 1 kop. 35 tuzin.

Filiżanki do herbaty od rs. 2 tuzin.

Spodki pod szklanki, od kop. 60 tuzin.

Garnitury stołowe z obwódką na 12 osób, od rs. 30.

Szkło stołowe na różne ceny, od kop. 60 tuzin i wyżej w miarę gatunku.

Oprócz tego jest wiele innych przedmiotów do potrzeb ekonomicznych i gospodarczych, jak niemniej do ozdoby salonów, buduarów, biórek, jako to: Żyrandole, lustra, kandelabry, figury, wazony, fiakony i t. p.

3-3

- 11,141 -

Do Sprzedania,

Wypuszczenia w dzierżawę, lub zamiany na dom, Folwark położony pod samem Miastem przy Koleji Terespolskiej Włók 12 i 1/2 w tem oraej ziemi morgów 234, Łąk do 50 mor. Lasu 90 reszta pod zabudowaniami. Ziemia w połowie dobra żytnia w połowie lżejsza, Torfu znaczna ilość znajduje się na gruncie, który zastępuje nawóz. Las krokwiany i belkowy, Budowle nowe dom ze czterema izbami dla służby po jednej stronie, a po drugiej trzy pokoje i kuchnia ze szpiżarnią pod gatem, Stodoła zeszpiżlerzem Obora, Owczarnia i Stajnia pod jednym dachem Chlewy Sadzawka przy folwarku, Figura kwadratowa bez żadnych wspólności, Inwentarz żywy i martwy, Cena za ten Folwark wraz z Krestancją tegoroczną i gotową uprawą pod zasiew 11000 rs. Dzierżawa roczna rs. 500 Na Towarzystwo strąca się 2000 rs. reszta wymagalna w gotówce, lub na sumie hipotecznej na Nr. 1 lokowanej, Wiadomość listowna pod adresem **Wacław Grzymała** poste restante w Białej Radziwiłowskiej na odpowiedź dołączyć należy markę

2-3

11060

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.
Błoki różniczkowe i zwyczajne.
Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości, Holzszruby, szruby z matrami, matry niewintowane, Szplinty, gwóźdź druciane, Pilniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze różnego systemu do machin, Sznejdkłuby w najrozmaitszych rozmiarach i po bardzo niskich cenach.

Tygle grafitowe, francuzkie i angielskie do topienia metali, polecają

KRAFT & KUKSZ,

w Warszawie, ul. Miodowa Nr 490/1.

- 8816 -

Wyprzedaż Towarów Bławatnych

W MAGAZYNIE

JÓZEFA ZELTT

do dnia 28 b. m. włącznie przedłużoną zostaje.

Do poprzednio wymienionych towarów dochodzą:

Batysty białe prawdziwe.

Takież Chustki.

Piki gładkie białe i kolorowe.

Rękawiczki paryskie futrzanne, pluszowe i skórkowe.

Wierzchy gotowe do futer.

Suknie gotowe Burnusy Mantyle i t. d.

Suknie balowe, które nader niską ceną są oznaczone.

Dla P. P. krawców męskich przydatne artykuły dla liberji, jak korty piaskowe angielskie i angielskie welwety tegoż koloru w prążki.

Do wiadomości P. P. Wojskowych podaje się że jest do sprzedania pewna liczba Pałasky z klingami tureckimi i różne inne bronie oraz Sztucery celowe.

Wiener Kaiser Wasser, osoby które zamówienia poczyniły raczą się zgłosić skądowa bowiem świeżo otrzymaną została.

Transportnowy nadszedł **Hydropaltów** zamówienia mogą być odebrane.

2-3

- 11301 -

OSTRZEŻENIE.

Podpisana firma ostrzega Szanowną Publiczność przed nowym sposobem konkurencji, jakiego chwycili się niektórzy fabrykanci, podrabiając znaki naszej firmy i podając swe wyroby w formie zupełnie do naszych wyrobów zbliżonej. Ze chce więc Szanowna Publiczność, czujną zwrócić uwagę, na prawdziwy znak nasz firmowy.

Bracia POLAKIEWICZ,

1-6

- 11406 -

ulica Bonifraterska, Na 2162.

MAGAZYN PARYZKI

ulica Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo.

Wyprzedaż za cenę kosztu pozostałe z sezonu, Kołnierzyki kolorowe i białe, Fryzki, Szarfy double face, Kamizelki z koronkami, Negliżyki, Kaftaniki z dżetem, białe i czarne Koronki welniane, Krawatki etc.

Wyprzedaż trwać będzie do dnia 10 Września.

1-8 - 11439 -

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT

CRÈME DE BEAUTÉ

a base de GLYCÉRINE et de BISMUTH

et de la Poudre de ris

AUX FLEURS DE LYS

de Cachemyr

VIOLET

12, Boulevard des Capucines

Retonde du Grand-Hôtel PARIS

Se trouvant chez tous les Parfumeurs Coiffeurs.

VIOLET

Inventeur du

SAVON ROYAL DE THRIDACE

seul recommandé

par les

CÉLÉBRITÉS MÉDICALES

317, Rue Saint-Denis

17 24 12,836

Skład główny wód mineralnych naturalnych przy Aptece L. Ziemińskiego Magistra Farmacji w Warszawie ulica Marszałkowska wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadeszły najświeższego czerpania, Wody naturalne zagraniczne i krajowe, oraz sole i ługi do kompieli a także pastylki i inne produkta lecznicze. Obstalunki przyjmują się listownie i wysyłają do kolei bez doliczenia kosztów odwózki.

6 6

- 10461 -

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS.”

Lyon 1872.

PRAWDZIWY

wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

L. Liebig

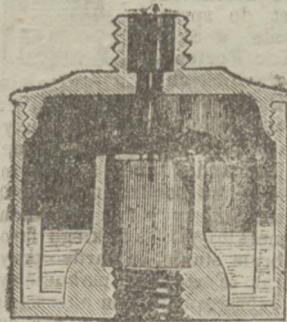
Sprzedaż hurtowa w Warszawie w Kantorze **ERESTA GAY**, ulica Leszno Nr 6.

16-24

492 -

REGULATORY GAZOMETRYCZNE GIROUD'A

patentowane na Francję i zagranicę.



Aparaty te regulują przepływ gazu i mierzą takowy jednocześnie.

Jako regulatory, ograniczają ilość potrzebną gazu.

Przy zastosowaniu dobrych brennerów osiągnąć można:

Przy użyciu tej samej ilości gazu, siłę światła 4 razy większą. Zatem światło zwyczajne potrzebuje nie wiele więcej jak czwartą część dotychczasowej ilości gazu.

Aparat Giroud'a wskazuje ilość przepływającego gazu, stąd więc zarazem do kontrolowania gazometrów.

Blizszą wiadomość udziela i przyjmuje zamówienia, Reprezentant domu Giroud, ulia Długa Nr 2. **A. GRAVIER,** Inżynier cywilny.

6 0

- 7324 -

Nowo założony Magazyn MEBLI

ALEKSANDRA KAAPE

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 494 (nowy 6), wprost Śgo Krzyża, zaopatrzonej został w znaczny zapas **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali.

Tamże garnitury rypsem kryte. 5-6

- 10782 -

WARSZAWA!

Nazwą tą
FABRYKA PAPIEROSÓW
K. Teofilidy,

ozdobiła najlepszy swój wyrób, mianowicie papierosa z wysokim aromatem, cenę zaś oznaczyła bardzo umiarkowaną, bo Rs. 1 za 100 sztuk. Dostać można tymczasowo w dystrybucjach PP. Moszyńskiego, naprzeciw Pomnika Paszkiewicza; — Kiczorowskiego, Wierzbowa, naprzeciw filarów teatralnych; Szczuckiej, Nowy-Świat, ebok dawniejszej straży ogniowej; — Skrzędzewskiego, naprzeciw kościoła Ś-go Aleksandra; — Wąrdta Rymarska; Franka, Miodowa, dom Lessera; Golderinga, Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Skweru; następnie zaś i w innych dystrybucjach. —10007-4-4

W RYDZE

przyjąć mogą na stół i stancję kilku
PENSJONARZY,

zapewniając im wszelkie wygody i troskliwą opiekę, a to za bardzo umiarkowaną cenę. — O warunkach można powziąć wiadomość tu w Warszawie u W-go Wielichowskiego Nr 5 nowy, przy ulicy Trębackiej, albo w Rydze u W. Szylińskiego na Bulwarze Następny Trenu, dom Fluga Nr 23. —11427-1-3

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zamierzam przyjmować u siebie

Uczniów,

z kompletnym utrzymaniem i z udzielaniem im lekcji języka Niemieckiego, tak praktycznie jak i teoretycznie według zasad Grammatyki. Przytem znajduję u mnie wszelką moralną opiekę i pomoc naukową, w czym mogę powołać się na świadectwo W-go Władysława Zaborowskiego, Urzędnika Komisji Oświecenia, mieszkającego przy ulicy Brackiej Nr 7. O warunkach, które są bardzo przystępne, można się dowiedzieć na miejscu przy ulicy Złotej Nr 37. —11442-1-3

Młody Człowiek,

który ukończył gimnazjum i był na Uniwersytecie, posiadający język Ruski w zupełności i naukowo niemiecki, opatrzone przytem świadectwami rekomendacyjnymi i mogący odwołać się na świadectwo pewnych osób, poszukuje stosownego zajęcia, na prowincji. Interesowani raczą adresy swoje zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. N. N. —11388-1-3

Poszukuje się obowiązków Rządcy Domu,

wrazie potrzeby może być złożoną kaucją, jaka będzie wymagana. Osoby potrzebujące takowego Rządcy, raczą swe adresy pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. D. —10665-3-3

Poszukuje miejsca Mechanik

wykwalifikowany, zarządcą kotłarni, de Cuhrowni lub innych zakładów fabrycznych w Cesarstwie albo też Królestwie, adres ulica Przejazd Nr 1341, w mieście Łodzi. Mechanik Teodor Nejman. —11185-3-3

Do majątku pod Grójcem, mającego (dz. 600) włók 40, ziemi ornej i gorselnią, potrzebny Administrator z kaucją około 10,000 rs., bliższa wiadomość u W. Stanisława Krysińskiego, ulica Długa Nr 23. Tamże zgłosić się może Ekonom zupełnie uzdolniony. —11174-3-3

Potrzebna jest

PANNA

de bufetu i dwie pomocnice, do jednego z miast południowej Rosji. Wiadomość: Hotel Saski Nr 47, od 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. —11440-1-3

Do sprzedania:

GARNITUR MEBLI

dwa stoliki do kart i łóżko, wszystko mahoniowe, stół jadalny, krzesła wypłatanie i kolebka jesionowe. 3 beczki dębowe z przykrywkami, na towary kolonialne, markizy do okien, kufer podróżny, torba Myśliwska, 2 obrazy olejne, chińska szkatułka z przyborami do herbaty, skóra łosiowa mała. Dywan i szal francuski. Wiadomość ulica Chmielna Nr 25. Stróż wskaże. —11425-1-3

Potrzebni są na wieś:

Podmajstrzy Ciesielski

wykwalifikowany i trzeźwy, tudzież kilku Cieladników stolarskich i kilku robotników ciesielskich. Wiadomość powziąć można na Solecu pod Nrem 2900, na 1-em piętrze. —11341-2-3

GORZELNIA

murowana, ze wszelkimi aparatami miedzianymi, oraz kadziami i beczkami, w jaknajlepszym stanie, jest do wydzierżawienia lub też aparata i naczyń do sprzedania. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Ś-to Jańskiejskiej Nr 2, u W-go Rodwana lub u W-go Zawiadowcy Stacji Kol. Warsz.-Wied. **Ko-luszki.** —11369-1-3

OBRAZY OLEJNE

pozostałe po 4. p. Janie Moraczyskim znakomitym naszym Artyście Malarzu, są do sprzedania za zniżoną znacznie cenę. Wiadzieć można przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 28 nowy, w mieszkaniu Nr 8, od frontu, każdego dnia, od godziny 4 do 7 po południu, w Niedzielę zaś z rana do godziny 2. Tamże są stare ryciny do sprzedania i 13 wysortowanych z tejsze galerii obrazów olejnych za 75 rs. —11128-3-3

Pewna dama przyjechawszy z Paryża, ma do sprzedania

Szal francuski

(Cachemir français) i Szal szkocki za przystępną cenę. Obejrzą ich można przy rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej, Nr domu 4, mieżątku Nr 15 u p. Herman. —11269-2-3

W dobrach Cielibór, w powiecie Białskim sprzedaje się na

Siew tegoroczny.

Pszonica Sandomierka, po rs. 10. Zyto Proptajskie i Zelondkie po rs. 7. Rzepak olbrzymi zimowy bardzo ładny po rs. 8 za korzec na miejscu. —11061-2-2

Do sprzedania

Para KONI

do powozu, młodych silnych, wiadomość u stangreta Marcina, ulica Erywańska Nr 4. —11157-3-3

Są do sprzedania

Garnitur MEBLI

różnego fasonu, welnianą materją kryte, mocno zbudowane, za cenę bardzo niskie. Ulica Leszno Nr 49, w oficynie na prawo, stróż wskaże. —11356-2-3

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, prawie zupełnie nowy. Wiadomość ulica Chmielna Nr 48, na 2-em piętrze mieszkania Nr 6. —11449-1-3

FORTEPIAN

palisandrowy o 7-ju oktavach, fabryki Krall i Seidler, bardzo mało używany, jest do sprzedania, także Fortepiany i Pianina w wielkim wyborze, do sprzedania i wynajęcia, w fabryce Fortepianów J. Hinz, Ś-to Krzyska, Nr 24 i róg Jasnej. —11227-2-6

FORTEPIAN

Pozostawione jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagrabicznych **L. Fraenkla** przy rogu ulicy Bieleńskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Fortepian mahoniowy, mało używany o 7-ju oktavach, z całym blatem metalowym i 3-a szprejami, z tonem śpiewnym, najświeższego fasonu, za bardzo przystępną cenę. Fortepian mahoniowy, o 7-ju oktavach, z całym blatem metalowym, krótkiego fasonu, w bardzo dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepian mahoniowy, z blatem z 3-ma szprejami, o 7-ju oktavach, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Pakowanie Fortepianów i Pianin na miejscu (przyjmuje się w bardzo przystępnych cenach. —11015-3-3

Zaraz do wynajęcia:

ulica Przejazd Nr 649 (nowy 9) a) Dwa pokoje z kuchnią w oficynie na dole, świeżo odrestaurowane. b) Skład z izbą na warsztat lub pakamer. Wiadomość u Rządcy domu. —11164-3-3

Do wynajęcia

LOKAL

od Ś-go Michała r. b., składający się z 2-eh pokoi, kuchni obszernej, góry, piwnicy, drwalni, przy ulicy Elektoralnej Nr 33 nowy, dom W-go Wichrowskiego, stróż miejscowy wskaże, powód zmiany lokalu jest ten, że przy własnych warsztatach, z okoliczności wynajęte zostało mieszkanie. —11419-1-3

Ulica Elektoralna wprost Zimnej Nr 749, nowy 10, do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, na 1-m piętrze od frontu

Sześć Pokoi

z kuchnią, spiżarką, przedpokojem i wygodną, z dwoma wchodami. —Lokal cały z gruntu wyrestaurowany, nowe posadzki, tapety, okna, drzwi i schody. —11482-1-3

Salon z meblami

i fortepianem, ze wspólnym wchodem, jest do wynajęcia od 1-go Września r. b. dla osoby płci żeńskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 28, wiadomość u stróża. —11472-1-3

W nowo odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36 są różne pomniejsze

LOKALE

zaraz i od 1-go Października do wynajęcia, także SKLEP z mieszkaniem frontowym i pakamerem od Ś-go Michała za 250 rs. rocznie. —10243-8-12

AKUSZERKA

A. HALMEL,

Nowy-Świat Nr 52 nowy, ma do wynajęcia w każdej chwili, pokoje umeblowane od frontu, z osobnym wejściem, dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie wszelkie wygody i troskliwą opiekę. —10650—

Za rs. 20.

Trzy pokoje przedpokój i kuchnia na dole od frontu do odnawienia zaraz do 8 Października. Leszno Nr 54 nowy, bliższa wiadomość Długa Nr 32, wprost bramy hotelu Polskiego, w składzie wyrobów Chemicznych oraz Tabacznym T. Bartmański. —11262-2-3—

LOKAL

Od 1-go Michała rocznie lub kwartalnie, elegancko umeblowany, składający się z 8 pokoi z przedpokojem, 3 pokoi w suterrenach dla służby, pralni, kuchni, piwnicy, stajnia i wozownia i skład pod dachem. Tamże jest do odstąpienia Karetka podwójna, paryzka (Dormeuse). Wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 6, obok hotelu Wiktorji. —11030-3-3

U AKUSZERKI ŚLIWIŃSKIEJ

pod Nrem 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej, w domu własnym, są Pokoiki z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —11171-3-3—

Każdego czasu do wynajęcia

MIESZKANIE

na 1-m piętrze, złożone z 4-eh pokoi, kuchni, oraz piwnicy i 2 ch komórek, za rs. 360 rocznie, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 5. —11354-2-4

POSZUKUJĘ

Pokoju skromnie umeblowanego od 1 Września, jeżeli można z osobnym wchodem, i pościelą za umiarkowaną cenę. Może być na dole, pierwszym, drugim lub trzecim piętrze, nawet na facjacie. Mający takowy, raczą zostawić wiadomość w Administracji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. C. —11446-1-0

DO NABYCIA!!!

Z małym kapitałem

SKLEP od lat 16 stu przeszedł istniejący, nateraz z dobrym powodzeniem

i jedynie z powodu interesów familijnych odstępuje się.

Tenże złożony z wyrobów Tabacznym, Materjałów Piśmiennych, Mydelek, Pachnidetek, Zapalek i t. p. przedmiotów. Mający chęć nabycia korzystnego interesu, raczą się zgłosić na miejsce. Leszno Nr 10 nowy, w domu W-go Brodowskiego, naprzeciw Prokuratorji Król. Polskiego. —11896-1-8

Następny Wielki TRANSPORT

ZAPALEK

Angielskich

z drzewa cytrynowego, znakomitej dobroti w paleniu, każda pewna, bez odoru i kopolu i są tanie bo po 5 kop. dość duże pudełko, podwójnej wielkości 10 kop. na tuziny jeszcze taniej. Poleca Skład W. Dziewskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy, dom Lewenberga. Handlującym odpustępuje się rabat. —10685-5-6—

TRZY DOSKONAŁE GATUNKI CYGAR

po kopiejek 3

Chicago, Diogenes i Lapetite Leopoldos.

poleca fabryka „Imperial“ w Warszawie nabyć można u W-go Zygmunta Fruchtmana ulica Długa, Hotel Polski jak również po Dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 5-15 — 9881 —

WIADOMOŚĆ DLA ZAMIERZAJĄCYCH zwiedzić Wystawę Rolniczą w Warszawie.

Ponieważ przewidywany jest liczny zjazd, i może w hotelach zabraknąć pomieszczenia, przeto przyjmują się zlecenia na wynajęcie mieszkań na czas wystawy w domach prywatnych. Dający zlecenie tego rodzaju, winien tytułem zadatku przesłać rs. 3, do Kantoru Informacyjno Komisowego B. Korpaczewskiego, w Warszawie Nr 444. —11064-2-3—

Skład Kolonialny Sternberga i Süssmana ulica Ptasia, sprzedaje następujące wyroby z tutejszej fabryki W-go Gustawa Ritter, a mianowicie: Orjentalną Sultanską

Kawę figową,

francuską uniwersalną kawę, królewski, węgierski pierz paprika, Musztarda i Czekolade. En gros i detail. —10480-5-6—

Jest do sprzedania

KOŃ

wierzchowy, zdatny i do zaprzęgu. — Tamże jest także do sprzedania Bryczka węgierska, oraz Wóz pojedynczy. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 2406 (3). —11441-1-3

Przy ulicy Granicznej, w domu Nr 1077a, (gdzie Instytut Wód mineralnych), jest do najęcia od Ś-go Michała r. b.

1 Pokój obszerny

o 2ch oknach kawalerski, oraz Piwnice obszerne po Handlu Win Simona i Steckiego. Wiadomość u właściciela domu na 1m piętrze od frontu. —10796-3-4

Wszelki Czwartek, dnia 20 Sierpnia r. b. przechodząc Ogrodem Saskim, ulicą Niecałą i około Teatru przed Ratuszem, zgubiono

Torebkę z czerwonej irchy na guzik zapinaną, kieszonkową, w której znajdowały się dwóch uczniów cenzury Szkolne, notatki wydatków domowych, dwa obrazki małe, oraz kopje prób do władzy kredytowej i dowód chrztu dziecka u Ś-go Krzysa. Łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kur. Warsz., za nagrodą rs. jeden, jeżeli jej żądać będzie. —11412-1-1

NAGRODY Rs. 3.

W dniu 21 b. m., wybiegł piesek z rasy pinszerów, kasztanowaty bez odmiany, cały obstrzyżony z wyjątkiem głowy, kto go odprowadzi na Krakowskie-Przedmieście Nr 8, na 3 piętro, otrzyma powyższą nagrodę. Ostrzeżenie się przytem, że nieprawo posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. —11468-1-3

Zgubiono

Dwa sznurki Perlelek

z klamerką porzucaną, z turkusami, idąc ulicą Ś-to Krzyską i Krakowskim-Przedmieściem do kościoła Ombasa, przed kościołem Ś-toj Anny, znalazca oddać raczy do Redakcji Kurjera Warsz. za nagrodą rs. 1. —1138-1-1

Довольно дешево.